Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych
Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1573.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 4—6
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 5 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

Prenumerata W kraju ... Zagranicą ...
Za zmianę adresu 20 kop.
OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.
Numer pojedyńczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Teatr „Sołowcow". Dyrekcya M. BAGROWA.
Dziś dn. 21 dwa przedstawienia: w południe po raz ostatni **„Rewizor".** Początek o godz. 12 w poł. Ceny ogólnie przystępne. Wieczorem po raz ostatni **„Romans cioci Ani".** Początek o godzinie 8-ej wiecz. Ceny zwyczajne. W poniedziałek dn. 22 dwa przedstawienia: w południe **„Madame Sans-Gêne".** Wieczorem **„Natalia Puszkina".** We wtorek dn. 23 ogólnie przystępne przedstaw. **„Don Juan".** We środę d. 24-go października po raz pierwszy **„Dobrze uszyty frak".** W piątek d. 26 benef. **E. NIEDIELINA** po raz pierwszy nowa sztuka A. Deckiego 1) **„Na schyłku dni",** 2) kom. **„Kaczka dziennikarska".** Ceny benefisowe. Wkrótce wyst. będzie **„Wojna i Pokój".**

Teatr Miejski. Dyrekcya M. Topor - Bagrowa. Dziś dnia 21-go października dwa przedstawienia: w południe po cenach ogólnie przystępn. 1) **„Laome".** Biorą udział (według afis. ros.) pp.: Burska, Monska; pp.: Bobrow, Nikolski, Słowcow i in. 2) **„Postój Kawaleryi"** bal w 1 akc. Biorą udz. prima baletnica Hel. Ossowska, p. Romanowski i cały balet. Początek o godz. 12 i pół pp. Wieczorem po cenach zwykłych po raz 10-ty (przy zupełnie now. wyst. **„M-me Butterfly"** (Czio-Czio-San). Biorą udział (według afis. ros.) pp.: Werniec-Montwid, Drahomirecka; pp.: Brajnin, Gorczakow, Moczarow, Sotnikow i in. Początek o godz. 8 wieczorem. Jutro d. 22 dwa przedst., w poł. po cen. ogólnie przystęp. **„Mazepa".** Wieczorem po cenach zwykłych **„Trubadur".** We wtorek dn. 23-go po raz 2-gi przy zupełnie nowej wystawie **„Wroga siła".** W środę dn. 24-go października **„Faust"** (z nocą Walpurgii). Bilety na wszystkie oznaczone przedstawienia nabywać można w kasie teatru.

2-gi Nowy Teatr Miejski (Aleksandrow 12). **OPERETKA** DYREKCYA **M. P. Liwskiego.** Dziś **„Motor miłości"** mający wielkie powodzenie. Automobil pośród publiczności. Podczas aktu 2-go będzie f.t. finał i publ. w sali. Śmiech bez przerwy. Apteczka w królestwie Szampańskiego. W 3 akcie kuplety **„Słuchaj policyi zawsze".** Piek. bal J. Czistiakowa. Bierze udział cała trupa z A. Połonskim na czele. Głów. kapelm. Szpaczek. Główn. reż. Krigiel. Jutro **„Motor Miłości".** Bil. nabyw. moż. w mag. W. Idzikowskiego, Kreszcz. 35 od 10 — 3 pp. W kasie teatru od g. 6 w. Pełn. dyr. N. BUTLER.

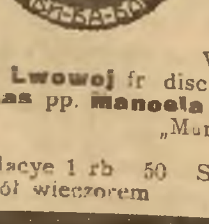
We czwartek dn. 8 listopada w sali Klubu Kupieckiego odbędzie się **Koncert** znakomitej śpiewaczki **A. WIALCEWEJ**
Fort. ze składu **J. Kerntopf.** Początek o godzinie 8 i pół wieczorem. Bilety do nabycia w księgarni Wł. Idzikowskiego, Kreszczatyk 35. 4737

SALA KLUBU KUPIECKIEGO. W czwartek dn. 1-go listopada r. b. odbędzie się **KONCERT** znakomitego wirtuoza na mandolinie
Ernesto Rocco i zasłużonego artysty teatrów Cesarskich **S. Własowa (bas)**
Bil. u Wł. Idzikow. Kreszcz. 35. Początek o g. 8 i pół wiecz. Fort. fabr. Br. Diterichs ze skł. pian. F. Kuhe. Dyrekcya A. Szmit (w Moskwie)

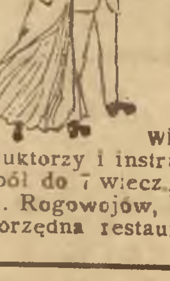
SALA „OGNIWA" w poniedziałek dn. 29-go października odbędzie się **KONCERT** znanego skrzypka **WACŁAWA Kochańskiego** i pianisty **A. Tadlewskiego.**
Fort. fabr. Bluthnera ze składu J. KERNTOFF i SYN. Początek o godz. 8 i pół w. Bilety do nabycia w księgarni Wł. Idzikowskiego. Kreszcz. 35.

Cyrk „Hippo-Palace" Mikołajowska 7
Dziś d. 21 paźdz. 2 przedst. Dzieci do lat 10 płacą połowę. Wiecz. o g. 8 i pół wspaniałe przedstawienie w 3-ch oddz. z udziałem zasł. art. **W. Durowa** i jego trupy zwierząt, która odegra pantominę **„Wojna";** w walce bierze udział 400 najrozm. zwierząt. Zwierzęta wspaniale tresowane. Szturmowanie fortecy. Walka zwierząt. Katastrofa kolejowa. Ceny zwyczajne. O godz. 1 po poł. święto dla dzieci z udziałem **DUROWA** i jego licznych tresow. zwierząt. W antrakcie bezpłatne wożenie dzieci na rozmait. zwierzętach. Ceny zniżone.

Cyrk „Hippo-Palace" Mikołajowska 7, gm. P. Krutikowa.
We wtorek dn. 23-go października **odbędzie się** tylko jeden **KONCERT** tylko jeden
Prymadonny Petersb. Cesarskiej Opery Maryńskiej oraz Paryskiej „Grande l'Opera"
Maryi Kuzniecowej
przy udziale pianistki **Władimirowej-Benna** i in. znan. art.
Sprzedaż biletów od godz. 9-12 w poł. i od 3-5 po poł. w kasie cyrku „Hippo-Palace". 4890



KABARET „Bi-Ba-Bo" GRAND HOTEL.
Kijów w nocy o kroszka-kroszka M. Izmajłowa
WYSTĘPY SOLOWE:
pp. **Lwowoj** fr. discuse; **Clo-Maks** niem. discus; **Hertin, Artelas** pp. **Manoela Izmajłowa**, artysty warszawsk. kabaretu „Momus" p. **Brońskiego** i in.
Conferencier A. Aleksiejew.
Kolacye 1 rb. 50. Stoliki bezpłatnie. Początek o godzinie 11-ej i pół wieczorem. 4542



SPORTING PALACE
ROLLER - SKATING RINK Mikołajowska 4/6.
Dziś międzynarodowe wyścigi wrotników
Występują codziennie o g. 6 wiecz. i o godz. 10 i pół. w.
Rotczings Gerls
7 PAŃ
wirtuozi na wrotkach. Dla nauki są doświadczeni instruktorzy i instruktorki. Codziennie 3 seanse od 12 do 2 i pół, od 4 i pół do 7 wiecz., od 8 i pół do 12 w. Orkiestra wojsk. pod batutą Br. Rogowojów, dziś przygrywa podczas wszystkich seansów. Pierwszorzędna restauracya. Wejście 50 k. wrotki 50 k. Zarządz. I. Jarałow. Dyr. I. Szosznikow. 84

OPUŚCIŁ PRASĘ ZESZYT XII-ty
„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi"
Cena zeszytu kop. 35; z przesyłką kop. 40.

TREŚĆ: Szkolnictwo na Litwie. — Memoryał generał gubernatora litewskiego. — Zabiegi Odlanickiego Poczobuta. — Uporządkowanie spraw kościelnych na Litwie i Rusi. — Nawracanie unitów. — Działalność Sadkowskiego.— Depresya. — Objawy lojalizmu —Otwarcie gubernii wołyńskiej.—Deputacya hołdownicza.—Hołdy dla Repnina.

ILUSTRACYE I PORTRETY: Jan Nepomucen Chojecki, wojski większy kijowski.— Adam Naruszewicz, biskup smoleński i łucki, znakomity historyk i poeta. Józef Weyssenhoff szambelan Stanisława Augusta, jeden z twórców ustawy 3-go maja —Józef August hr. Iliński, generał inspektor kawaleryi i wojsk koronnych, marszałek gub. wołyńskiej. — Antonina Eleonora z Komorowskich I voto senatorowa Józefowa Ilińska, 2 voto gubernatorowa Piotrowa Litwinowowa. — Seweryn Potocki, poseł bracławski na sejm czteroletni. — Anna z Sapiehów I-mo voto Hieronimowa Sanguszkowa, 2 do voto Sewerynowa Potocka.—Towarzysz pułku konno-polskiego — Oficer pułku konnego litewsko-tatarskiego.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30. 322

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi" na 9 za i 24 zeszytów przyjmują: Administracya „Dziennika Kijowskiego" w Kijowie Kreszczatyk Nr 38, oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

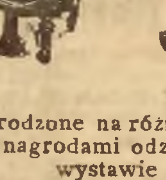
Lecznica chirurgiczna i terapeutyczna
Bibikowski Bulwar 4, telef. 1394.
Pokoje dla chorych stałych od 3 do 7 rb. dziennie z utrzymaniem opieką lekarską. Przy lecznicy mieszka 2 lekarzy.
Ambulatoryum tanie (50 kop. od porady) dla przychodząc. chorych
Szczepienie ospy

Pracownia dla badań chemicznych i bakteryologicznych.
pod kierunkiem **D-ra A. MODRZEWSKIEGO**
Badania moczu, kału, soku żołądkowego, plwociny, nalotów z gardła krwi i t. p. 599
SERODYAGNOSTYKA SYFILISU.

Warszawska Spółka Melioracyjna
WARSZAWA: ul. Widok 18, tel 29-32. Egz. od 1906 r. | **WARSZAWA 1910 r. Medal złoty** Minister. Rolnictwa | WILNO: Gubernators 5, tel. 1054. Egz. od 1907 r. | PŁOCK: ulica Kolegialna Nr 1. telefon Nr 22.
Sprawne, akuratne i terminowe wykonanie robót. Żądać referencyi z wykon. robót na Litwie i Rusi.
Wyrabia z gwarancyą kredyt melioracyjny rządowy. 4183

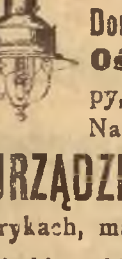
PIERWSZY TEATR MINIATURE Instytucka 3. Telef. 33-73
Dn. 18, 19, 20 i 21-go października XLVI cykl: 1) **Koniec dramatu** szt. w 1 ak. Brntowina. 2) **Tygodnik pierwszego teatru Miniature Nr 3** „W podwórzu" przegląd kabaret w 1 akc., współprac. teatr. 3) **„Ranek u adwokata"** żart w 1 akc. Miesnickiego. 4) **Występy solo.** Przy udziale I. Rudienkowa, art. ros. op. E. Leńskiego. 5) W antraktach kinematograf. Reżyserya D. Gutmana. Początek o g. 7 m. 15 w. w dni świąt. o g. 6 m. 15 wiecz. Wejście po każd. przedst. Cykl nast. XLVII od ponied. d. 22 b. m.

Akc. Tow. Warszawskiej Fabryki
DYWANÓW
Kijów, Kreszczatyk 6 (obok placu Cesarskiego), **telef. 35-10.**
[Otrzymano] **francus. materye na pokrycie mebli**
„Tissu Congolais", „Tissu Menien", „Brocart", Veloure de Gênes", Veloure Chambord", „Toile Ombre" i t. p.
Wielki wybór Dywanów włas. wyrobu francuskich i prawdziw. perskich
Firanki, portyery, chodniki, sukno dywanowe i t. p.
Kosztorysy, projekty i rysunki na żądanie bezpłatnie.
Ceny według cennika fabrycznego. 3099



Fortepiany i pianina
J. Blüthner
w LIPSKU
nagrodzone na różnych wszechświatowych wystawach **15-toma pierwszemi** nagrodami odznaczone zostały w roku bieżącym na wszechświatowej wystawie w Brukseli **pierwszą nagrodą** Grand Prix.
Wyłączna reprezentacya **J. Kerntopf i Syn**
w Kijowie, KRESZCZATYK № 33. 605

FORTEPIANY, PIANINA, PIANOLE, AUTOPIANINA
FISHARMONIE pierwszorzędnych fabryk, **GITARY, BAŁAŁAJKI, MANDOLINY, SKRZYPCE, GRAMOFONY** i płyty. **NUTY** najrozmaitszych wydań i abonament nut. Poleca po cenach bardzo umiarkowanych.
Główny skład instrumentów muzycznych i nut
H. J. JINDŘIŠEK w Kijowie
Kreszczatyk 41 Bel Etage. 585 Oddział w Baku

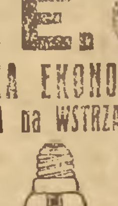


ZAWIADOMIENIE.
KIJOW, Kreszczatyk 6 (obok placu Cesarskiego)
OTWORZONO ODDZIAŁ
Domu Handlowego **B-ci Romanowych** Charków. Rostów n/Don.
Oświetlenie Naftowo-żarowe: latarnie lampy, żyrandole o sile 100 do 1600 świec.
Naftowe, spirytusowe, gazolinowe i t. d
URZĄDZENIE oświetlenia na kolejach, w miastach jak również przy fabrykach, magazynach, fermach, folwarkach i t. d.
Siatki, szkła, klosze i inne przybory do rozmaitych konstrukcyi.
Solidni przedstawiciele pożądani. 4592



Otrzymaliśmy nowy transport
Rok Polski
w życiu, tradycyi i pieśni
Przedstawił
Zygmunt Gloger
Wydanie drugie pomnożone z 40 rycinami
Cena rubli 5.
Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zniżona rb 4.50 (z przesyłką).
Zwracać się należy do administracyi „Dziennika Kijowskiego"

Ciepłe
Koszulki, kalesony koszule, pończochy, skarpetki, kamasze, rękawiczki, bluzki, spódnice, kapturki,
Prof. Jegara
Ciepła bielizna
Kołdry atłasowe, wełniane, pluszowe i puchowe
Pledy, chustki włóczkowe i sukienne
Czapki Karakułowe i kotikowe, mufki i kołnierze
Obuwie Prawdziwe amerykańskie
St. Petersburska fabryka bielizny i krawatów
R. M. Herszman
Proreżna 2, tel. 282.
Przyjmują się zamówienia, przeróbki i znaczenie bielizny.
Ceny stałe i nader sumienne. 4916



A. E. G.
ŻARÓWKA EKONOMICZNA
NIECZUŁA NA WSTRZĄŚNIENIA
70% oszczędności w użyciu prądu
ROSYJSKIE TOWARZYSTWO „Powszechne T-wo Elektryczne" Oddział Kijowski.
Proreżna 17. = Telefon 10-64
Żarówki nabywać można także w magazynach poważniejszych odprzedawców
4017

„GAI PARIS"
Perfumy w zupełności nowe i nie do naśladowania
JONES PARIS
Fabryka znanych wspan. perfum
Régent de France, Veni-Vici etc. 4608
Sprzedaż w lepszych magazynach.

M-r Berthelot
représentant de la maison
J. Chaumet Joaillier, Bijoutier, Orfèvre
de Paris 12 Place Vendôme, à l'honneur d'annoncer à tous ses clients, qu'il est de retour de Paris, avec un nouveau stock de bijoux. **Exposition** et vente tous les jours de 1 heure à 3 heures dans le Salon de Lecture du Grand Hotel.

GRIES OBOK BOZEN
Pierwszorzędne klimatyczne uzdrowisko w Połudn. Tyrolu. Sezon od dn. 15 września do końca maja. Hotel-Pensyonat & Zakład leczniczy
Sonnenhof.
Kierownictwo lekarskie Dr. Kazimierz Flis były długoletni asystent Klinik Wew. Uniw. Jagiellońskiego. Polskie prospekty illustrowane na żądanie. 4172

Pierwszy w Kijowie i w Kraju Połud.-Zachodnim Spec. Magazyn DYWANOW
Portyer i Materyi Meblowych
Kreszczatyk № 11, obok Giełdy, telefon № 29-50.
OTRZYMANO **Dywany Warszawskie**
FRANCUSKIE i MOSKIEWSKIE najnowszych deseni
Materye Meblowe we wszystkich stylach od najtańszych do najwykwintniejszych
Sukno dywanowe i chodniki we wszystkich kolorach.
3235 **Ceny jak poprzednio przystępne.**

Moskiewski Dom Handlowy
I. Pechowicz i Syn
Padoł, Plac Aleksandrowski 1. Telef. 21-77.
W WIELKIM WYBORZE 676
Plusz wełniany, jedwabny valour de Nord i welwet zagranicz. i rosyjskich fabryk.

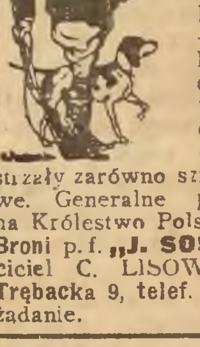
Magazyn obuwia W. BURK z Kreszczatyku 37 został przeniesiony na Kreszczatyk 41
i w krótkim czasie będzie oznacz. **Sprzedaż** wszyst. towarów pozostałych po zwiniętej fabryce obuwia Mechanicznego Akc. Tow. **„ompo"**
Zamówienia przyjmują się jak poprzednio.
4859 Zamiejscowym na żądanie przesyłka pocztowa.

Otrzymany transport
Rocznika „Ziemia" z 1910 r.
wydawnictwo **„T-wa Krajoznawczego".**
Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":
bez oprawy rb. 5.25
w ozdobnej oprawie „ 6.75
Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1. 4910

Bielizna
damska i męska stołowa i pościel, gotowa i na obstalunek
Przy magazynie własna fabryka pod kierunk. doświadczonych krojczych i krojczyń
Sprzedaż hurt. i detaliczna.
Przeróbki i znaczenie bielizny.
Przyjmują się dostawy do szpitali, lecznic, hoteli, internatów i in. rządowych i prywatnych instytucyi.
Próbki i kosztorysy wysyła się na pierwsze żądanie bezpłatnie
T-wo Manufaktury
„Izaak Szwarcman"
PADÓŁ 4743
dom własny Wprost sali kontraktowej.
Telefon № 20-01.

Sprzedam **30 wołów i 10 wielbłądów** raz. i pojed. J. Połchowski. m. Samhorodek kij. g., pocz. i telegr. 4768

Z powodu likwidacyi interesu sprzedam 2 motory naftowe 40 i 50 sił nowe. Z ustępstwem 20% kosztu. Osobiście Aleksandrowska N: 72 m. 3 Od 1 - 3 pp. 4911



Ostat. słowo techniki puszkarskiej **„EXPLORA"** i **„FAUNETA"** uniwersalne bronie znakomitej angielskiej fabryki Westley Richards & C-o Ltd. Londyn dające —dzięki niepraktykowanemu dotychczassposobowi borowania luf i specyalnej konstrukcyi kul — świetne strzały zarówno śrutowe jak i kulowe. Generalne przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosyę Skład Broni p. f. **„J. SOSNOWSKI"** właściciel C. LISOWSKI Warszawa, Trębacka 9, telef. 47 47. Cenniki na żądanie. 3086

Od Administracyi.
Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy
po cenie zniżonej
wyłącznie tylko naszym prenumeratorom. 386

DZIEJE POLSKI
D-ra Feliksa Konecznego
2 tomy, 80 ilustracyi illustr., dwie mapy Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":
Rb. 1 kop. 60.
(w ozdobnej oprawie)
Kraków
Rys historyczny do połowy XVII w.
Rb. 3.
(Cena księgarska rb. 5).
(W ozdobnej oprawie)
Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

DRZEWO OPAŁOWE
Skład S. Piotrowskiego
na Przystani. Telefon 22 34. Zamów. przyjm., osob. listownie i telef. 4095

Zakopane
WILLA DORA
Nowootworzony pensyonat, komfort. centralne ogrzewanie, kanalizacya, wyborna kuchnia. Ceny umiarkowane. 4807

AMBULATORYUM
T-wa Lekarzy Specyalistów
Rejtarska 12 d. włas. Telefon 17-50. Codzienne przyjęcie chorych przychodzących wszystkich specyalności. Porada 60 kop. Konsultacye, szczepienie ospy, badanie usługi i mamek. Analizy. Rozkład godzin przyjęć we wszystkich aptekach. 199

Nervi pod Genuą ITALIA VIA SERRA 22.
Pensyonat Polski
Zofii Niewiadomskiej. 4081

Jampol - Wołyński
Prenumeratę „Dziennika Kijowsk."
przyjmuje
p. Mieczysław Święcki

Wobec wywłaszczenia.

Lwów, 29 października.

Wiadomość o zamierzonem wywłaszczeniu wywarła w Galicyi ogromne wrażenie: każdy uświadamiał sobie fakt, że jeżeli gdzie to jedynie przez Galicyę można czynnie w tej cały naród tyczącej sprawie wpływ wywierać. Przypominano pamiętną demonstracyę parlamentu austryackiego dnia 28 listopada 1908 roku urządzoną staraniem Koła Polskiego za prezesury Stanisława Głąbińskiego na wieść o uchwaleniu tej ustawy przez sejm pruski; wówczas to wszystkie stronnictwa parlamentarne-słowiańskie, z wyjątkiem rusinów zawisłych politycznie od Prus, a z niemieckich chrześcijańsko-społeczni w zapytaniu do przewodniczącego izby potępili ustawę, jako gwałt niegodny 20-tego wieku. Przypominano, że Koło Polskie wiedeńskie powzięło zasadniczą rezolucyę, w której oświadczyło, iż w razie wywłaszczenia będzie musiało w delegacyach w dyskusyi nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, propagującego sojusz z Prusami, wyciągnąć konsekwencye. W tym samym duchu prezes Koła Głąbiński przemawiał także w delegacyach. Publiczną już dziś jest tajemnicą, że wówczas polacy czynili dalsze jeszcze interwencye; nie miejsce tu podnosić, czy były one skuteczne, dość, że do wywłaszczenia nie przyszło. Odłożono je na czas sposobniejszy.

I oto teraz, w chwili ogromnego podniecenia umysłów, wywołanego niespodziewanymi wypadkami na Bałkanach, przychodzą z Wielkopolski hiobowe wieści. W społeczeństwie samem podjęto znowu myśl tem silniejszego bojkotu towarów pruskich i rozciągnięcia szerszej akcyi w tym kierunku. Inicyatywę dała organizacya bojkotowa, która przygotowuje odpowiednią akcyę w prasie i społeczeństwie. Oczy jednak kraju zwrócone były na reprezentacyę naszą w Wiedniu.

Gdy pierwsze doszły wieści o wywłaszczeniu, trwała jeszcze sesya delegacyjna. Już wówczas spodziewano się czynnego wystąpienia delegatów w dyskusyi budżetowej. Przewidywania te się jednak nie spełniły. Koło odłożyło interwencyę do sesyi następnej, która jak wiadomo rozpoczyna się 5 listopada.

Ale nadeszły wieści, że Koło poruszyło wywłaszczenie w dyskusyi politycznej, którą przeprowadziło dnia 24 bieżącego miesiąca. Istotnie wywłaszczenie i stanowisko Koła Polskiego wobec trójprzymierza było wtedy rozpatrywane. Dyskusya była poufna. Ale na podstawie głosów prasy polskiej i niemieckiej wiedeńskiej, która gdy idzie o sprawy polskie ma zawsze znakomite i autentyczne informacye, możemy pokusić się o odtworzenie nastroju opinii w Kole.

Otóż komisya parlamentarna Koła przedstawiła do uchwalenia na plenum rezolucyę wyrażającą przekonanie, że wywłaszczenie delegatom polskim utrudnia stanowisko wobec sojuszników zagranicznych monarchii. Rezolucya przedstawiona przez leadera konserwatystów krakowskich posła Jaworskiego, nie zawierała żadnego konkretnego oświadczenia, jak właściwie się delegaci zachowają wobec budżetu ministerstwa spraw zagranicznych. Podobno ludowcy mieli spisaną rezolucyę samoistną, ale jak „Kuryer Lwowski" zapewnia, gdzieś się ona zagubiła, tak, że ludowcy żadnej rezolucyi nie przedstawili. Z samoistnymi wnioskami wystąpili demokraci narodowi. Domagali się oni, aby Koło utrzymało się na dawnej linii oryentacyjnej i wyraźnie zaznaczyło, iż wobec wywłaszczenia nie może popierać przymierza z państwem, które posługuje się takimi środkami w czasie pokoju względem swych własnych poddanych. Takie stanowisko byłoby jedynie godnem oświadczeniem polaków w odpowiedzi na gwałt pruski, byłoby konsekwencyą w raz zajętej deklaracyi.

Oczywiście większość blokowa Koła, która interes narodowy polski identyfikuje z interesem austryackim, takiego stanowiska akceptować wcale nie chciała. Po trzykrotnych konferencyach zaproponowała rezolucyę następującą: „Zważywszy, że jedno ze sprzymierzonych z monarchią państw, prowadząc dalej wobec naszych rodaków politykę, niezgodną z zasadami prawa i sprawiedliwości, podejmuje kroki do zastosowania ustawy, mającej na celu wyzucie ich z ziemi ojczystej — Koło Polskie stwierdza, że to nie mogłoby pozostać bez stanowczego wpływu na stanowisko Koła wobec dotychczasowej polityki sojuszowej monarchii". Ale i na tak zredagowaną rezolucyę demokraci narodowi zgodzić się nie chcieli, upierając się przy swem żądaniu, aby w rezolucyi było wyraźnie zaznaczone, iż Koło w razie wywłaszczenia wyciągnie konsekwencye. I mimo, że konserwatyści twierdzili, iż rezolucya to właśnie wyraża, demokraci narodowi przeciw niej razem z kilku ludowcami, jak Witos, Tetmajer, Rusin, demokratami postępowymi: jak Śliwiński i Lisiewicz, głosowali — obawiając się, czy po takiej uchwale większość blokowa nie zechce inaczej uchwały tej interpretować.

Obawy, jak się okazało, nie były płonne.

Rezolucya kołowa musiała wywrzeć wrażenie. Raz dlatego, że podnosiła także inne aktualne zagadnienia polityki polskiej w chwili obecnej; a powtóre dlatego, iż stawiała sprawę wywłaszczenia, o której prasa wiedeńska, inspirowana zapewne przez ambasadę niemiecką, dyskretnie milczała. Stronnictwa niemieckie rezolucyę Koła Polskiego przyjęły, jako deklaracyę przeciwko trójprzymierzu. Dlatego też narodowy związek niemiecki, jak i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne zwołały posiedzenia swych grup parlamentarnych celem naradzenia się nad zmienioną sytuacyą. Zainterpelowali natychmiast przewódców Koła o właściwy charakter tych uchwał. I co się okazuje? Zmiana frontu na całej linii, przemilczana przez oddaną prezydyum Koła prasę polską.

Bo w parę dni po uchwałach Koła „Neue Freie Presse", znakomicie w sprawach naszych poinformowana, przynosi następujące rewelacye:

„Pierwsze wrażenie, jakie rezolucye Koła wywołały, było przekonanie, że polacy stanowisko swoje w delegacyach zmienią i oświadczą się, jako stanowczy przeciwnicy trójprzymierza. Tak rozumieli treść uchwał niemcy, którzy natychmiast zapytali o nie kierujące osobistości Koła Polskiego. Komentarz wszakże, jaki otrzymali, istotnie brzmiał znacznie łagodniej. Delegaci polscy żadną miarą nie zajmą stanowiska opozycyjnego, rezolucya zaś miała tylko to znaczenie, iż Kołu utrudnia się ze względu na stanowisko w kraju przemawianie za przymierzem z niemcami. W tym duchu także prezes Koła d-r Leo podczas dłuższej konferencyi informował prezydenta ministrów br. Stürgkha. Po otrzymaniu tych wyjaśnień odpadła również zapowiedziana dyskusya o uchwałach Koła w Związku narodowo-niemieckim. Także i chrześcijańsko-społeczni odstąpili od zamiaru przeprowadzenia dyskusyi po otrzymaniu wyjaśnień od posłów polskich".

Tyle organ wiedeński. Koło polskie żadnego sprostowania nie posłało, należy tedy przypuszczać, że informacye jego są autentyczne.

A czem one są w istocie? Zmieniają z gruntu charakter i treść zasadniczą rezolucyi kołowych, wykazują, iż obawy demokratów narodowych, że Koło nie będzie wotować przeciw trójprzymierzu, były zupełnie uzasadnione. W interpretacyi prezesa p. Lea uchwały Koła nie mówią nic innego, jak to samo, co pierwotny projekt p. Jaworskiego, (że... wywłaszczenie jeno sytuacyę delegatom polskim utrudnia. Zresztą za budżetem ministerstwa spraw zagranicznych będą głosowali...'

Wiadomość o takiej nielojalności większości i prezesa Koła Polskiego w kraju wywołała wielkie rozczarowanie. Liczono, że mimo uległości poniżającej wobec rządu, przecie Koło wobec tak doniosłej dla całego narodu sprawy znajdzie w sobie tyle energii i godności narodowej, że przynajmniej w tej chwili będzie umiało zająć stanowisko zgodne z przekonaniem całego społeczeństwa. Nic dziwnego, że wobec tak niezdecydowanego kierownictwa i wobec tak niezdecydowanej linii oryentacyjnej może rząd pozwalać sobie na tak przykre niespodzianki, jak pamiętna afera Heinoldowska w czerwcu r. b. Ale taka polityka osłabia stanowisko nasze w monarchii, osłabia znaczenie Koła w kraju, może wywołać konsekwencye bardzo przykre i nieobliczalne.

J. R.

Z prasy zagranicznej.

Co dalej?

Poważny tygodnik angielski „The Spectator" daje wyraz poglądom swym na sytuacyę na Bałkanach w następujących słowach, świadczących o tem, że opinia angielska nie wyklucza możliwości zwycięstwa tureckiego.

Chociaż turcy byli bezwątpienia zdziwieni szybkością, z jaką się posuwała armia państw związkowych (co jest dowodem, jak wielkie korzyści ma zawsze strona atakująca) to jednak możliwe jest, iż wkrótce się połączą, a nigdy nie należy się ich więcej obawiać, jak wtedy, kiedy ponieśli świeżą klęskę—i zadadzą ciężki cios armii związkowej. W razie nawet, gdyby tego nie uczynili, mają jeszcze jeden punkt wyjścia, a mianowicie: cofnąć się prawie do wrót Konstantynopola i tam, mając z jednej strony morze Czarne, z drugiej — morze Marmora—stoczyć ostatnią wielką bitwę w Europie.

Turcy twierdzili zawsze, że, jeśli kiedy opuszczą Europę, to w potokach krwi. Sytuacya ta dałaby doskonałą okazyę mocarstwom do wystąpienia z interwencyą. Nie należy przypuszczać, aże by którekolwiek z państw związkowych zechciało zatrzymać Konstantynopol, z jego liczną i fanatyczną ludnością, ani też, żeby te państwa w kwestyi posiadania Konstantynopola doszły do porozumienia.

W razie więc, gdyby wynikła sytuacya tego rodzaju, kto wie, czy państwa bałkańskie nie zrezygnowałyby, pod pewnymi warunkami, z rozprawy decydującej, zanim wyczerpią ostateczne swoje siły przez drogo okupione zwycięstwa. Przewidywania te, skądinąd bardzo ciekawe, są jednak przedwczesne i mogą być obrócone wniwecz przez wypadki dni najbliższych.

Wykrawywanie ze strzępków...

Mienszykow zapewnia w „Now. Wrem." swoich powolnych czytelników, że żaden kraj nie jest w tak małym stopniu krajem zdobywczym, jak Rosya.

Ogromne przestrzenie Rosyi w trzech czwartych są wynikiem zdobyczy pokojowych, a nie zaboru orężnego — tak mówi p. Mienszykow. „Z nieba spadły..." — komentuje złośliwie p. Rosławlew w „Pietierb. Wiedomostiach".

„Zaborem—i to z pewnem naciąganiem—można nazwać—powiada p. M.— tylko Finlandyę, kraj Nadbałtycki, Polskę, część Besarabii, Krym i część Kaukazu. Ale przecież ogólna przestrzeń tych kresów jest wprost drobna w porównaniu z niezdobywaną częścią państwa. Że i te strzępki zdobyliśmy bez wielkiego przekonania i bez określonego planu, dowodzi to, żeśmy dotychczas nie wykorzystali tych zdobyczy. Obcoplemienne nasze kresy nie wzbogacają skarbu, ale dotychczas go rujnują..."

Powtórzywszy po raz niewiadomo już który tę oklepaną bajeczkę, zajmuje się Mienszykow kwestyą ruiny Austryi, która natomiast jego zdaniem składa się cała z „zaborów" i dlatego powinna się rozpaść na poszczególne kraje.

W tych swoich spekulacyach historycznych sięga p. Mienszykow dość daleko.

„Rzecz bardzo możliwa — powiada — że szykujące się starcie wielkich mocarstw, zburzywszy Austryę, poczyni pewne poprawki w strukturze sąsiadów. Być może, iż inne mocarstwa, posiadające strzępki obcych narodowości, zgodziłyby się na oswobodzenie ich dla wysokiego celu—powszechnego pokoju. Za odstąpienie Poznańskiego Polsce Niemcy byłyby z lichwą wynagrodzone niemieckiemi prowincyami Austryi, a Rosya za polski „place d'armes" (już opuszczony przez armię rosyjską i bezbronny) — byłaby aż nadto wynagrodzona Rusią Czerwoną"...

Pan Mienszykow tedy już jest gotów do odbudowania Królestwa Polskiego ze strzępków Galicyi, Poznańskiego i owego „opuszczonego placu broni". Na wszystko jest gotów, byleby zniszczyć znienawidzoną Austryę i agituje:

„Jak pół wieku temu Włochy zrzuciły jarzmo austryackie, a narody bałkańskie tureckie, tak węgrzy, polacy, serbowie, czesi, chorwaci, rumuni, rosyanie i t. d. powinni wreszcie zrzucić nienawistne dla nich wszystkich jarzmo austryackie".

Agitacya to doprawdy zbyt naiwna i robiona na temat zbagatelizowania wartości kresów, o czem na seryo nie myśli chyba i sam Mienszykow.

Słusznie też ironizuje p. Rosławlew:

„Kresy rosyjskie — uważa Mienszykow za nicość w porównaniu z syberyjskiemi tundrami, na nikim nie zdobytemi. Frazeologia ta doprowadza go do wniosku, że trzeba wreszcie coś zdobyć: na początek Ruś czerwoną i Persyę... Finlandya, Polska, kraj Nadbałtycki, Besarabia, Kaukaz, Azya Środkowa, Kraj Zakaspijski, Nadamurski, Usuryjski — wszystkiego tego za mało wojownikom z zaułka Ertelowskiego. Dziesiątki milionów inorodców, setki tysięcy wiorst kwadratowych, niezmierzone bogactwa natury — nikną wobec pustych równin Syberyi. Cóż poradzić na taką logikę! Zaborami rosyjskimi można byłoby nakarmić świat cały, ale nam ciągle mało. Korci nas cudze..."

Z prasy polskiej.

Odezwa żydowska.

„Kuryer Warszawski" z powodu odezwy żydowskiej pisze:

„Przed dziesięciu dniami zadaliśmy sobie na tem miejscu pytanie: wróg czy obywatel? Odpowiedź przyszła w formie kategoryczniejszej jeszcze, niż tego mogliśmy się, na podstawie wynurzeń pp. Jackanów sądząc, spodziewać.

„Gdyby żydzi przeciwstawili się jakiejkolwiek kandydaturze *partyjnej*, moglibyśmy jeszcze to jakoś zrozumieć. Wolno tej lub innej części obywateli polskich zwalczać taką kandydaturę, wolno to i żydom. Moglibyśmy poddawać ocenie *pobudki*, nie mielibyśmy prawa kwestyonować zasady. Ale dzisiaj żydzi przeciwstawiają się *całemu społeczeństwu polskiemu*. Mówią o odrębnych interesach żydowskich, o obowiązku ich dopilnowania *wbrew* interesom polskim, i mówią to wtedy, kiedy naprawdę nie mają nic do zarobienia. *Demonstrują*. Chcą skrzywdzić polaków za wszelką cenę, choć im z wyboru własnego posła nic absolutnie nie przyjdzie. Chcą manifestować swą siłę. Chcą nam pokazać, że coś, choćby chwilowo i skutkiem jedynie przyczyn przypadkowych, mogą politycznie.

„W języku, zrozumiałym dla całego świata, nazywa się to deklaracyą wojny.

„Czy ta wojna zakończyłaby się jakiemikolwiek zyskami dla nacyonalizmu żydowskiego, o tem mogłaby nam powiedzieć dopiero przyszłość. Że jednak zrobilibyśmy wszystkie możliwe wysiłki, aby się ona obróciła na naszą korzyść i na krzywdę żydów, to więcej niż pewno.

„Wyborcy żydowscy powołują się w swej deklaracyi na „mandaty, dane przez prawyborców". Istnienie takich wyraźnych mandatów wydaje się wielce prawdopodobnem. Niepodobna bowiem wyobrazić sobie, żeby kilkudziesięciu wyborców mogło sobie uzurpować prawa do wystąpienia, mającego stanowić erę dla ludności żydowskiej w naszym kraju. A w takim razie za 46 wyborcami stoi masa żydowska.

„O tej masie mówiono nam dotychczas, że jest bierna, nazywano ją „konserwatywną". przypisywano jej dążności wielce pokojowe. Ile w podobnych zapewnieniach było prawdy, pokazuje się dziś w całej pełni.

„W ten sposób społeczeństwo polskie wzamian za stratę mandatu warszawskiego, stratę politycznie i moralnie dotkliwą, ale ostatecznie chwilową, pozyskuje nowy i niepośledni czynnik w oryentacyi politycznej.

„Kto panuje nad ludnością żydowską? Jeżeli choćby tylko *przeważnie* nacyonalizm, to stoimy w obliczu wroga sprawy narodowej, wroga zuchwałego i butnego, gotowego do zwalczania interesów polskich, deklarującego działanie na krzywdę społeczeństwa i kraju. Czy jest jakikolwiek naród na świecie, w którym nie obudziłaby się w tych warunkach pełnia instynktu samozachowawczego? Czy jest gdzie społeczeństwo, któreby pozwoliło sobie dyktować normy postępowania mniejszości ciemnej, koczowniczej i cudzoziemskiej?"

Sazonow o sytuacyi na Bałkanach.

Przedstawiciel „Russk. Słowa" rozmawiał z ministrem spr. zagr. Sazonowem. Kierownik ministerstwa spr. zagr. wypowiedział następujące poglądy na sytuacyę bałkańską.

— Mocarstwa porozumiały się jeszcze przed wojną, by nie dopuścić do żadnego zwiększenia terytoryum państw bałkańskich, pod tym warunkiem, że wszystkie mocarstwa wezmą w swoje ręce przeprowadzenie w Turcyi Europejskiej wszystkich reform, koniecznych i uznanych przez nie za zasadnicze. Uchwała, by nie dopuścić do zmiany terytoryalnego *status quo* w Turcyi Europejskiej powzięta została przez wszystkie mocarstwa wspólnie. Na żadnem jednak państwie nie leżał obowiązek czynnego przeszkodzenia zwiększenia terytoryum państw bałkańskich. Dlatego też, gdyby powstała konieczność przeszkodzenia jakiemukolwiek państwu bałkańskiemu w zagarnięciu cudzego terytoryum, państwa musiałyby się porozumieć w tej poszczególnej kwestyi z osobna. Zwycięstwa sojuszników bałkańskich stworzyły oczywiście tego rodzaju nową sytuacyę, z którą należy się liczyć. Zwycięstwa koalicyi bałkańskiej oddziałały głęboko na świadomość społeczną Europy—świadczą o tem prawie jednomyślne poglądy całej prasy rosyjskiej i austryackiej. Przypuszczam, że miał pan możność przekonania się, że prasa austryacka nie stanowi pod tym względem jakiegokolwiek wyjątku. Mając na względzie silne postanowienie wszystkich mocarstw europejskich, aby działać w stosunku do konfliktu bałkańskiego w zupełnej zgodzie, wspólnie i solidarnie, bodaj czy byłoby odpowiednie oddzielne wystąpienie jakiegokolwiek państwa z oświadczeniem, że formuła utrzymania terytoryalnej nietykalności Turcyi Europejskiej już jest przestarzałą i straciła swoją wartość i wobec tego niemożliwe jest do praktycznego zastosowania. W każdym razie niewątpliwe jest, że wszystkie mocarstwa dowiodły swego pragnienia działania wspólnie i że, mojem zdaniem, zbyt poważne interesy skłaniają je do nieuchylania się nadal od tej wytycznej. Opinia publiczna Europy i Rosyi zachowuje się przychylnie w stosunku do zwycięstw państw bałkańskich. Rządy jednak nie mogą się kierować samem tylko współczuciem. Mają one zobowiązania, o których im nie wolno zapominać. Skomplikowane problematy ekonomiczne i polityczne, wyłaniające się obecnie, muszą wzbudzać wśród mocarstw jaknajpoważniejszą troskę. Zagadnienia przyszłości przykuwają do siebie w jednakowym stopniu uwagę wszystkich gabinetów niezależnie od ich przynależności do tego lub innego ugrupowania. Nie ustaje pomiędzy nimi ścisły kontakt. Niewątpliwe jest, że takie solidarne postępowanie wszystkich mocarstw daje jaknajlepszą rękojmię utrzymania pokoju ogólnoeuropejskiego i zapobiega w obecnym czasie różnicy zdań pomiędzy poszczególnemi państwami. Niepodobna mówić o jakiejkolwiek odrębnej polityce państw, należących do trójprzymierza lub do trójporozumienia, sprzecznej z polityką ogólnoeuropejską.

Zapytujesz mnie pan o stosunek Rumunii do konfliktu? Konieczne jest podkreślenie pokojowości jej mądrego króla, oraz niepodobna nie ocenić go według jego wartości. Europejski charakter polityki gabinetu bukaresztańskiego jest ważnym czynnikiem, który musi być odpowiednio oceniony zarówno przez mocarstwa, jakoteż i przez sąsiadów Rumunii.

Przekonany jestem, że Rumunia faktycznie nie wygra tylko na tem i że na przyszłość wzmocni to dawne tradycyjne stosunki nasze z tym krajem, które są i tak wzmocnione przez wspólne wspomnienie słowiańskie i których nie mogły nigdy zaćmić jakiekolwiek przelotne różnice zdań. Nic wątpię, że Bułgarya rozumie całą wartość teraźniejszych stosunków Rumunii względem niej i nie stworzy sytuacyi, któraby utrudniła sąsiadce utrzymanie do końca stosowanej przezeń polityki lojalnej. W każdym razie państwa bałkańskie muszą się liczyć z Rumunią, jako z ważnym czynnikiem politycznym. Nie liczyć się z tem byłoby lekkomyślnością, przypuszczać której niema powodu.

Kursujące pogłoski, jakoby Austrya zajmie lada chwila Sandżak Nowobazarski, są zupełnie bezpodstawne. Niepodobna nie ubolewać z powodu tych nieuzasadnionych podejrzeń, które wyrażała część naszej prasy pod adresem sąsiedniej monarchii. Widzisz Pan sam, jak mało odpowiadały one rzeczywistości. Wmięszanie się mocarstw do wojny może nastąpić oczywiście tylko za wspólnem porozumieniem.

Bodaj, że nie obejdzie się bez wmieszania się mocarstw do likwidacyi wojny. Obecnie zaś niepodobna nie skonstatować faktu, że wojna bałkańska jest faktycznie umiejscowiona.

Zapytujesz pan, czy z powodu zwycięstw sojuszników bałkańskich zmienił się punkt widzenia Turcyi na wmięszanie się mocarstw, na wojnę i na przeprowadzenie reform przez mocarstwa. Porta nie złożyła dotychczas żadnej deklaracyi, któraby świadczyła, że jej pierwiastkowy stosunek do tej kwestyi uległ przeszacowaniu i zmianie.

Poruszasz pan teoretycznie kwestyę zmienności szczęścia w wojnie. Oczywiście w wojnie aż do jej końca możliwe są wszelkie niespodzianki. Bez względu na wynik wojny, minimum jej rezultatów — to te reformy, na wprowadzenie których zgodziły się wszystkie mocarstwa europejskie. Mówić zaś teraz o powrocie do dawnych stosunków — chyba niepodobna.

Ze sfer synodalnych.

W Petersburgu rozeszła się ogromnie sensacyjna pogłoska o tem, że Sabler opuszcza wkrótce stanowisko nadprokuratora Synodu i otrzymać ma inną wyższą misyę.

Pogłoska rozeszła się po posiedzeniu synodu, na którem Sabler zdawał sprawę z wyjazdu do Spały. Urzędnicy kancelaryi synodalnej pogłosce tej nie zaprzeczają, twierdząc, że nadprokurator widocznie ustępuje, doprowadza bowiem bieżące sprawy synodalne do porządku.

Wyższa misya Sablera ma być ani mniej, ani więcej tylko—stanowiskiem premiera. Zwolennicy tej kandydatury twierdzą, iż jest ona zupełnie naturalna, czwarty bowiem „parlament" rosyjski powstaje z mandatów duchowieństwa. Słuszną tedy jest rzeczą, aby rząd był z tego samego stronnictwa co i „parlament".

Skład osobisty zimowej sesyi synodu już jest ustalony. Wezwano do uczestniczenia w posiedzeniach synodu metropolitów: petersburskiego Antoniusza, moskiewskiego Włodzimierza i kijowskiego Flawjana; archiepiskopów: Antoniusza wołyńskiego, Sergiusza finlandzkiego, Inocentego egzarche Gruzyi (na pierwszą połowę sesyi), Euzebiusza władywostockiego; episkopów: Michała grodzieńskiego, Agapita ekaterynosławskiego, Włodzimierza omskiego, Nikona wołogodzkiego i tymczasowo dla rozstrzygnięcia sprawy Heliodora archiepiskopa Mikołaja włodzimierskiego.

Nowymi członkami synodu są: archiepiskop władywostocki Euzebiusz i episkopi ekaterynosławski Agapit i omski Włodzimierz.

Z Finlandyi.

Jak donosi „Nowoje Wremia" przy ministerstwie skarbu powstaje skutkiem Najwyżej zatwierdzonej uchwały rady ministrów od marca roku bieżącego specyalna komisya międzywydziałowa, która będzie miała za zadanie opracować projekt zniesienia granicy celnej pomiędzy Rosyą a Finlandyą.

Prezesem komisyi został mianowany wiceminister skarbu Weber; członkami jej będą przedstawiciele ministerstw skarbu, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, handlu i przemysłu, sprawiedliwości i komunikacyi, kancelaryi państwowej, głównego zarządu rolnictwa, a także generał gubernatora finlandzkiego. Prócz tego do pomocy będą zaproszeni eksperci ze sfer handlowych cesarstwa i Wielkiego Księstwa.

W chwili obecnej gromadzone są cyfry i dane statystyczne dotyczące zamierzonej reformy. Prace komisyi rozpoczną się prawdopodobnie w początku listopada.

W Helsingforsie kursują pogłoski, że sfery petersburskie rozważają obecnie kwestyę oddania pod sąd wyborskiego hofgerichtu za sprzeciwianie się równouprawnieniu rosyan w Finlandyi. Podobno większość członków gabinetu rosyjskiego jest zdania, że sądzić hofgericht powinien senat albo specyalny trybunał sądowy pod przewodnictwem Kokowcewa (?)

Generał Zejn jednakże trzyma się innego zdania. Chce on, ażeby sprawę hofgerichtu pomimo to, że posiada on prawa takie, jak izby sądowe w Rosyi, sądził sąd okręgowy dla zamanifestowania (!) pierwszeństwa sądów rosyjskich przed finlandzkimi.

Z ruchu współdzielczego.

Zjazd przedstawicieli spółek kredytowych radomyskiego i owruckiego powiatu odbędzie się 18 i 19 listopada w m. Malinie (pow. radomyski).

Zjazd ma rozpatrzeć następujące sprawy: 1) organizacya rejonowego związku spółek kredytowych, 2) organizacya kas wzajemnej pomocy dla członków spółek, 3) udział ziemstw i Mosk. banku kooperacyjnego w komisowych operacyach spółek, 4) dzierżawa i kupno ziemi przy pomocy spółek, 6) zbyt zboża przy pośrednictwie spółek, 7) ścisłe odgraniczenie rejonów działalności poszczególnych spółek, 8) kasa emerytalna dla pracowników w kooperatywach.

Winnickie Tow. hurtowych zakupów towarów dla spółek spożywczych winnickiego rejonu za 9 miesięcy swego istnienia miało obrotu 85 355 rb. Bilans T-wa w dniu 1 października r. b. wynosił 5,414 rb.

Kooperacyjna sekcya wystawy kijowskiej już się ostatecznie zorganizowała i przystąpiła do pracy. Zorganizowały się także jej 4 podsekcye. Preliminarz budżetowy sekcyi wyraził się w sumie 25 tys. rb. Obecnie biuro sekcyi zajęte jest gromadzeniem materyałów statystycznych i opracowaniem planu ich zestawienia. Wobec tego, że w istniejącej literaturze nie ma wyczerpujących danych nie tylko o stanie poszczególnych spółek, ale nawet o ich ilości, sekcya postanowiła uzupełnić i ożywić istniejące niepełne i przestarzałe cyfry—drogą ankiety. Obecnie podsekcye zajęte są opracowaniem projektu takiej ankiety, który ma być następnie rozpatrzony w posiedzeniu sekcyi i poddany krytyce specyalistów statystyków.

Sekcya zamierza wydać zebrane materyały w formie popularnej broszurki o obecnym stanie kooperacyi i rozdawać ją zwiedzającym na wystawie oddział kooperacyi.

— Kooperacyjna narada. Dn. 26 września odbyła się w Olhopolu narada przedstawicieli powiatowego ziemstwa i towarzystw spółdzielczych, w sprawie organizacyi powiatowej kasy drobnego kredytu i utworzenia posady instruktora kooperacyi.

Zebranie poleciło zarządowi ziemskiemu wnieść na najbliższy ziemski zjazd powiatowy projekt organizacyi kasy i utworzenia przy niej posady instruktora. Nadto narada wyraziła życzenie, aby na posady t. zw. „starostów agronomicznych" przyjmowano ludzi obeznanych z kooperacyą.

Z życia prowincyi.

D. 16 października 1912 r.

Z powiatu płoskirowskiego.

Klęska, która objęła całą niemal Ruś i sięgnęła daleko poza jej granice, przechodzi rozmiarami wszystko co pamięć żyjącego pokolenia obejmuje.

W ciągu roku mieliśmy 2 miesiące pogody (maj i od połowy lipca do połowy sierpnia). Obecnie po 2 miesiącach deszczów nieustannych, które zmarnowały bardzo znaczną część plonów, od kilku dni rozpoczęła się śnieżna i mroźna zima, która w naszej okolicy zastała w polu około $^{2}/_{3}$ niewykopanych buraków, $^{1}/_{2}$ kartofli, prawie wszystkie nasienne koniczyny, wiele bobików, a miejscami i niezwiezione kopy owsa i innych zbóż jarych.

Pochodzące stąd straty sięgają około 20 rubli na morgę ogólnej przestrzeni w gospodarstwach folwarcznych, a po kilka rubli na morgę w gospodarstwach włościańskich.

Nie posiadam wiadomości z poszczególnych powiatów, gdyż trzeba przyznać, że nasze pisma za mało tą kwestyą się zajmują, ale o ile się słyszy, klęska jest powszechna, więc straty, jakie nasze Kresy już poniosły, sięgają na pewno setki milionów rubli. Same bowiem buraki, których wszystkie cukrownie kresowe przerabiają przeciętnie 400 milionów pudów, jeżeli przepadła ich połowa, warte są 30 milionów rubli. Straty nie ograniczą się niestety do roku bieżącego, gdyż zasiewy ozimin częścią dokonane w fatalnych warunkach, częścią spóźnione, częścią wcale nie dokonane i orki pod zasiewy wiosienne ledwie w połowie wykonane, nie mogę wróżyć dobrych rezultatów na rok przyszły.

Uwzględniwszy przytem wyczerpanie kieszeni rolników przez podwójne niemal koszty robót, wywołane ich dorywczością i gwałtownem zapotrzebowaniem robotników w krótkich przerwach pomiędzy deszczami, a jak w naszych stronach i konkurencyą wywołaną przez budującą się kolej, a z drugiej strony brak dopływu gotówki, wskutek stagnacyi na rynkach wszechświatowych, spowodowanej niepewnością sytuacyi politycznej, mamy smutny obraz położenia finansowego naszego kraju, którego dobrobyt opiera się głównie na rolnictwie i na przemysłach cukrowniczym, gorzelniczym i młynarskim, tak ściśle z niem związanych.

Najsmutniejszy jednak jest los dzierżawców, którzy ulegli panującej przed rokiem gorączce i po cenach, dochodzących do 30 rubli za dziesięcinę, pobrali nowe dzierżawy.

J. Starorypiński.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Z pism i od korespondentów).

— Pożar w Sławucie. Dnia 17-go października wieczorem spłonęła prawie do szczętu słynna w kraju naszym fabryka sukna w Sławucie, własność księcia Romana Sanguszki. Pozostały tylko nagie mury świadczą o wielkości klęski.

Pożar wszczął się o godz. 7-ej wieczorem w jednym z oddziałów górnego piętra i z szaloną szybkością, dzięki nagromadzeniu łatwopalnych materyałów, jako to waty, wełny, przędzy, sukna i t. d., ogarnął wkrótce cały 3-piętrowy budynek, który w niespełna godzinę stanął już cały w ogniu.

Wobec rozszalałego żywiołu nie mogło być mowy o żadnym ratunku; chodziło już tylko o zabezpieczenie od ognia sąsiednich budynków, osobliwie zaś głównego składu sukna, co też miejscowej straży ochotniczej udało się w zupełności.

Widok ogromnego gmachu o 3-ch piętrach, z frontem o 50 dużych oknach, buchających płomieniem, był straszny, a zarazem imponujący, to też całe miasteczko niemal przypatrywało się ze zgrozą tej walce żywiołowej przez noc prawie całą. Straty olbrzymie.

Czy właściciel fabryki książę Roman zechce odbudować ją na nowo?

Oto pytanie, które biedni oficyaliści ze strachem zadają sobie wzajemnie. Zapewne tak; wszak fabryka sławucka ma za sobą sławę przeszło stuletnią, a wyroby jej są coraz więcej poszukiwane; wszak związana ona jest prawie tradycyą z rodem książąt Sanguszków; wszak od lat stu przeszło ród ten daje pracę tylu biednym robotnikom, robotnicom i rozmaitym oficyalistom, którzy teraz sami nie wiedzą, co z sobą począć i jak żyć nadal, którzy zginą, nie mając tej pracy na przyszłość.

To też mamy nadzieję, że szlachetny opiekun całej naszej okolicy, książę Roman, który w czasie niedawnego 80-lecia swych urodzin powiedział, że kocha tę ziemię nie jako bryłę kamienną, ale przywiązany jest do ludzi, którzy na ziemi tej wraz z nim pracują—dla tej właśnie zasady, dla tych właśnie ludzi — fabrykę odbuduje.

„Novus".

— Nowa kolej. Obywatel ziemski W. Jaroszyński otrzymał pozwolenie na budowę kolei szerokotorowej, od st. Oratowo kolei Poł.-zachodnich do m. Soroki gub. kijowskiej. Budowa kolei odbywać się będzie pod kierunkiem i kontrolą zarządu kolei Poł.-zachodnich.

— Wystawę rolniczą w Samhorodku (powiat berdyczowski) otwarto dnia 18 b. m. Na wystawie dość pokaźnie przedstawia się dział hodowli bydła, ogrodniczy i kooperacyjny. Wystawa potrwa do dnia 22 b. m.

— Nowy rodzaj trunku wynalazł pomysłowy włościanin powiatu odeskiego, który wyrabia wódkę ze zgniłych kaczanów kukurydzy. Nowy trunek podobał się, jest bowiem tani i „idzie do głowy" prędzej, niż rządowa oczyszczona wódka. Duża ilość niedojrzałej kukurydzy daje wynalazcy dość produktu do wyrobu nowego upajającego środka.

— Początek kooperacyjnych kursów towaroznawstwa, organizowanych przez kijowski gubernialny zarząd ziemski, odłożono do dnia 5 listopada. Kursy potrwają miesiąc.

— Kursy kredytowej kooperacyi w m. Malinie (pow. radomyski) rozpoczną się dnia 5-go listopada r. b.

Wybory.

Ostateczne rezultaty.

Wczoraj komisye, złożone z prezesów komisyi wyborczych wszystkich cyrkułów dokonały ostatecznego podsumowania głosów. Jednocześnie komisye przejrzały i sprawdziły wszystkie głosy unieważnione i wątpliwe i zadecydowały ostatecznie, które z wątpliwych głosów należy uznać za ważne. Komisya prezesów pierwszej kuryi pracowała od godz. 10 rano do popołudnia, poczem o godz. 1-ej zebrała się komisya prezesów drugiej kuryi. Ostateczne rezultaty wyborów z drugiej kuryi stały się wiadome o godz. 6½ wieczorem. W obu komisyach przewodniczył prezydent miasta H. Djakow.

Rezultaty wyborów z I-ej kuryi.

Po ostatecznem obliczeniu przez komisyę prezesów cyrkułowych komisyi wyborczych, rezultaty wyborów z pierwszej kuryi przedstawiają się w następujący sposób:

Na ogólną liczbę 197 głosów, podanych przez wyborców cyrkułu bulwarowego D. Grygorowicz Barskij otrzymał 83 głosy, W. Demczenko 85 głosów (nienasuwających żadnej wątpliwości.

W cyrkule pałacowym na 127 podanych głosów D. Grygorowicz Barskij otrzymał 67, W. Demczenko 54

W cyrkule łukjanowieckim na ogólną liczbę 305 głosów na D. Grygorowicza Barskiego padło 147, na W. Demczenkę—153.

W cyrkule łybedzkim podano 315 głosów, z których na D. Grygorowicza-Barskiego—140, na W. Demczenkę—162.

W cyrkule peczerskim na ogólną liczbę 79 podanych głosów; 33 otrzymał D. Grygorowicz-Barskij, 41—W. Demczenko.

W cyrkule płoskim podano ogółem 175 głosów; 80 z nich otrzymał D. Grygorowicz-Barskij i 81—W. Demczenko.

W cyrkule padolskim na 142 podanych głosów, 58 uzyskał D. Grygorowicz-Barskij i 79—W. Demczenko.

W cyrkule starokijowskim podano 298 głosów, z których 142 padło na D Grygorowicza Barskiego i 142—na W. Demczenkę.

Ogółem nieulegających żadnej wątpliwości głosów podano na D. Grigorowicza Barskiego—750 i na W. Demczenkę—797.

Z ogólnej liczby 1,640 głosów, podanych przez wyborców pierwszej kuryi, komisya prezesów uznała za zupełnie nieważne 39 głosów W ten sposób głosów ważnych okazało się 1601, wśród których 29 podano na rozmaite inne osoby.

Z pośród głosów wątpliwych komisya prezesów uznała za ważne 4 głosy podane na D. Grygorowicza-Barskiego i 11 na W. Demczenkę w cyrkule bulwarowym, oraz 2 głosy na D. Grygorowicza Barskiego i 8 na W. Demczenkę, podane w cyrkule płoskim. W ten sposób D. Grygorowiczowi-Barskiemu dodano 6 głosów z pośród wątpliwych, W. Demczence zaś 19 takichże głosów.

Ostatecznie więc D Grygorowicz-Barskij **otrzymał 756 głosów, W. Demczenko zaś — 816**, zyskując większość 60 głosów, a także większość absolutną, gdyż wobec uznania za ważne 1,601 głosów, większość tę stanowiło już 801 głosów.

Rezultaty wyborów z 2-ej kuryi.

Ostateczne obliczenie głosów podanych przez wyborców z drugiej kuryi, jakiego dokonała wczoraj komisya prezesów cyrkułowych komisyi wyborczych, dało następujące wyniki:

W cyrkule bulwarowym na ogólną liczbę 1,517 podanych głosów prof. S. Iwanow otrzymał niepodlegających żadnej wątpliwości 750, A. Sawenko—599. Pozatem z pośród wątpliwych głosów komisya prezesów uznała za ważne 21 głosów podanych na S. Iwanowa i 97 na Sawenkę. Pozatem 2 głosy były podane na inne osoby i 46 głosów uznane zostały za zupełnie nieważne.

W cyrkule pałacowym na 703 podanych głosów profesor Iwanow otrzymał niewątpliwych 455, A. Sawenko zaś—242 Ponadto 1 głos podany został na inną osobę i 5 głosów unieważniono.

W cyrkule łukjanowieckim podano ogółem 2,6 8 głosów, w tej liczbie profesor S. Iwanow otrzymał niewątpliwych głosów 1,253. A. Sawenko—1,202. Z pośród wątpliwych głosów komisya uznała za ważne 17 głosów podanych za S. Iwanowem i 51—za A. Sawenką; 85 głosów uznano za nieważne.

W cyrkule łybedzkim na ogólną liczbę 2,225 podanych głosów, profesor S. Iwanow otrzymał niewątpliwych 1,103, A. Sawenko—993. Z pośród wątpliwych głosów uznano za ważne 10 podanych na S. Iwanowa i 42—na A. Sawenkę. Pozatem było 2 głosy podane na inne osoby i 73 uznane za nieważne.

W cyrkule peczerskim ogółem podano 822 głosy, z pośród których S. Iwanow otrzymał niewątpliwych 309, A. Sawenko—483. Z pośród wątpliwych głosów komisya uznała za ważne—1 na S. Iwanowa i 11 na A. Sawenkę. Pozatem 1 głos podano na inną osobę i 17 głosów uznane zostały za nieważne.

W cyrkule płoskim podano ogółem 1,459 głosów, z czego 606 niewątpliwych otrzymał profesor S. Iwanow i 692 A. Sawenko. Z pośród wątpliwych uznano za ważne 14 głosów podanych na S Iwanowa i 86 podanych na A. Sawenkę Pozatem 3 głosy podane zostały na inne osoby i 58 głosów unieważniono.

W cyrkule padolskim na ogólną liczbę 1,146 podanych głosów, niewątpliwych głosów otrzymali profesor S. Iwanow—396 i A. Sawenko—689 Z pośród wątpliwych głosów komisya uznała za ważne 4 głosy podane na S. Iwanowa i 33 na A. Sawenkę. Pozatem 24 głosy uznane zostały za nieważne.

W cyrkule starokijowskim podano ogółem 2,645 głosów. Niewątpliwych głosów profesor S. Iwanow otrzymał 1,586, A. Sawenko zaś—1,024 Pozatem 3 głosy podane zostały na inne osoby i 32 głosy komisya uznała za nieważne.

Ogółem na 13,125 podanych głosów otrzymali (razem z głosami wątpliwymi, uznanymi przez komisyę za ważne): **prof. S. Iwanow—6,527 głosów, A Sawenko—6,243 głosy.** 12 głosów podano na rozmaite inne osoby i 342 głosy uznane zostały za nieważne.

Prof. S. Iwanow otrzymał zatem większość 283 głosów i uzyskał jednocześnie 135 głosów ponad większość absolutną, ponieważ za podstawę obliczenia brano ogólną sumę głosów 12,783 i absolutnę większość stanowiło już 6,392 głosy.

Nowi posłowie od m. Kijowa.

Wybrany na posła do Dumy Państwowej z 2-ej kuryi m. Kijowa prof. Sergjusz Iwanow ukończył w r. 1880 akademię wojskowo-lekarską, przy której pracował jeszcze do r. 1883. Uzyskawszy stopień magistra nauk weterynaryjnych, pracował w ziemstwie moskiewskiem, a jednocześnie oddawał się w dalszym ciągu studyom naukowym. W r. 1890 został on delegowany zagranicę w celu przygotowania się do objęcia katedry zootechniki i zoohygieny. W r. 1893 S. Iwanow został nadzwyczajnym profesorem instytutu weterynaryjnego w Charkowie, a w r. 1900 objął katedrę zootechniki na wydziale rolniczym politechniki kijowskiej. W r. 1911 razem z kilkoma innymi profesorami S. Iwanow podał się do dymisyi, nie chcąc się zgodzić na prowadzenie wykładów pod ochroną policyi, czego w owym czasie żądało ministerstwo i, nie mogąc się wogóle pogodzić z systemem represyi, jakie zostały wówczas zastosowane.

Nowoobrany poseł z miasta Kijowa nigdy nie należał do tej kategoryi przedstawicieli „czystej nauki", którzy szczelnie zamykają drzwi swej pracowni przed wszelkimi przejawami i żądaniami szkolnego życia. W r. 1905 należał on do związku akademickiego, a od czasu powstania partyi wolności ludu należy do czynnych jej członków. Pozatem prof. S. Iwanow brał czynny udział w wielu miejscowych organizacyach kulturalnych i oświatowych.

Obrany na posła z pierwszej kuryi miasta Kijowa Wsiewołod Demczenko jest z zawodu inżynierem komunikacyi. Wypłynął on na szerszą widownię działalności społecznej stosunkowo bardzo niedawno i więcej znany jest ze swej działalności w dziedzinie gospodarki miejskiej na stanowisku prezesa miejskiej komisyi brukowej. Dzięki niemu miasto nasze otrzymało na niektórych ulicach wcale niezłe bruki. Od czasu wprowadzenia nowego ziemstwa p. W. Demczenko stoi na czele kijowskiego powiatowego zarządu ziemskiego.

LIST DO REDAKCYI.

Szanowna Redakcyo!

Okropności wojny, która się obecnie sroży na Bałkanach i w której słowiańskie i chrześcijańskie narody bałkańskie z taką brawurą i heroizmem walczą o wolność braci swych jęczących w niewoli muzułmańskiej, świat cały cywilizowany pobudzają do niesienia pomocy ofiarom tej żywiołowej katastrofy. Zewsząd sypią się datki na pomoc lekarską, na czerwony krzyż dla walczących.

W tej humanitarnej akcyi i my Polacy, w tyle chyba zostawać nie powinniśmy, pomnąc, o co się tam na Bałkanach, krwawy bój toczy. To też w tej myśli załączam złożoną w gronie znajomych skromną kwotę na pomoc sanitarną dla walczących słowian bałkańskich.

P.

Teatr Polski w Kijowie.

Wystawieniem „Irydyona" dyrekcya „Teatru Zjednoczonego" zdobyła jednogłośne uznanie krytyki warszawskiej i sympatye publiczności.

Dyrektor Rychłowski da nam „Irydyona" na tle tychże, samych dekoracyi, w tychże kostiumach i odegranego przez tych że niemal wszystkich artystów, którzy grali tę sztukę w Warszawie.

Będzie więc to przedstawienie nie tylko interesujące dla inteligentnej publiczności, ale i godne imienia jednego z nieśmiertelnej trójcy naszych wieszczów.

KRONIKA

Kalendarzyk

Dziś 21 (3) Jana Kantego.
Jutro 22 (4) Korduli i Alodyi.

Wschód słońca o godz. 6 m 55
Zachód słońca o godz. 4 m 33
Długość dnia godz, 9 m 38

Kalendarzyk Historyczny.
3 listopada n. st.

Roku 1806. Józef Wybicki i Jan Henryk Dąbrowski na posłuchaniu u Napoleona w Berlinie redagują odezwę do rodaków, nawołującą Wielkopolskę do zbrojenia się

— **Rewizya w redakcyi „Dziennika"** Wczoraj o g. 2 w nocy do Redakcyi i Administracyi naszego pisma zjawili się urzędnicy „Ochrany" z funkcyonaryuszami policyjnymi i dokonali rewizyi w obu lokalach. Nic podejrzanego podczas rewizyi nie wykryto, wszakże rękopisy i korespondencya wzięte zostały dla przejrzenia.

— **Z Towarzystwa Dobroczynności.** Prezes Zarządu za naszem pośrednictwem zawiadamia, iż posiedzenie Pań kuratorek odbędzie się dnia 23 października t. j. we wtorek o godz. 11-ej zrana a posiedzenie zarządu tegoż samego dnia o godz. 8-ej wieczorem.

— **Ze związku równouprawnienia.** W piątek ubiegły w lokalu związku wysłuchano 4-go z rzędu odczytu p. W. Rudnickiego z cyklu „Sytuacya prawna kobiety w prawodastwie cywilnem".

Na ten raz usłyszeliśmy o prawodastwach Szwecyi, Norwegii, Danii, Islandyi, Anglii, jak również o działającem obecnie prawodastwie cywilnem w Hiszpanii, Austryi, Niemczech, Szwajcaryi oraz Kalifornii. Odźwierciadlając historyczny rozwój poszczególnych prawodastw wogóle, prelegent uwzględnia przedewszystkiem i zatrzymuje się dłużej na tych punktach prawnych, które normują życie kobiety w społeczeństwie. P. Rudnicki zwraca uwagę, że dotychczas jedno tylko prawodastwo cywilne, mianowicie kalifornijskie, stawia kobietę w obliczu prawa narówni z mężczyzną, czego nie widzimy nawet w b. postępowem prawodastwie szwajcarskiem.

— **Urlop prokuratora sądu.** Prokurator Kijowskiego sądu okręgowego A. Zapiekin wyjechał na urlop miesięczny.. Obowiązki prokuratora pełni wiceprokurator N. Plemiannikow. (W. Żytomierska 4 telefon 697).

— **Dochody z miast.** Według danych gubernialnego komitetu statystycznego, dochody miast gub. kijowskiej w r. 1911 przedstawiają się w następujący sposób: w Kijowie wpłynęło ogółem do kasy miejskiej 3,325,112 rb, w Berdyczowie—244 957 rb., w Wasylkowie—56,604 rb., w Zwinogródce—54,375 rb, w Kaniowie—38,031 rb, w Lipowcu—13,060 rb., w Radomyślu—104 200 rb., w Skwirze—72,975 rb, w Taraszczy—32,325 rb, w Humaniu—198,233 rb., w Czerkasach—202,237 rb. i w Czehryniu—49 462 rb.

— **Znaczny zapis.** Zmarły prezes kijowskiego oddziału rosyjskiego Towarzystwa muzycznego A. Winogradzkij zapisał w testamencie 25 tys. rb. jako kapitał żelazny, od którego procenty mają być użyte na zapomogi dla niezamożnych uczniów kijowskiej szkoły muzycznej, i 15 tys. rb. na utworzenie przy tejże szkole 3 stypendyów. Wdowa po zmarłym prezesie ofiarowała ze swej strony Towarzystwu urządzenie gabinetu w szkole muzycznej i pozostałą po ś. p. Winogradzkim bibliotekę nut i książek.

— **Narada.** Dnia 23 b. m. w mieszkaniu gubernatora kijowskiego odbędzie się narada z udziałem przedstawicieli miast i ziemstwa w sprawie udziału m. Kijowa i ziemstwa kijowskiego we wszechrosyjskiej wystawie hygienicznej w Petersburgu.

— KRADZIEŻE. W domu № 29 przy ulicy Rejtarskiej z mieszkania porucznika Golinkowskiego skradziono brylantowy pierścionek, rewolwer i bieliznę.

W domu № 17 przy ul. Wwiedieńskiej z mieszkania M. Grybowa dokonano kradzieży rzeczy wartości 150 rb.

W hotelu „Syon" przy ul. Jarosławskiej w domu № 17 skradziono zegarek z mieszkania d-ra Gurewicza.

W domu № 40 przy ul. Romanowskiej dokonano kradzieży rzeczy z mieszkania M. Biriakowej. Sprawcą kradzieży był, jak się okazało, 14-letni Zacharow, który też został ujęty.

W domu № 36 przy ul. M. Wasylkowskiej skradziono palto u G. Dikszteina. Złodziej został ujęty.

W domu № 69 przy ul. W. Wasylkowskiej okradziono mieszkanie E. Aleksandrowej.

W domu № 5 przy ul. Połtawskiej z korytarza w mieszkaniu G Sachnen skradziono rower wartości około 75 rb.

Na Górnej Sołomience w domu № 23 przy ul. Wielkiej dokonano kradzieży ubrania u A. Korczeby i M. Cholina.

Dnia 19 października wieczorem przejeżdżającemu przez Kijów z Moskwy na Bałkany lekarzowi bułgarskiemu P. Beszewowi skradziono podczas przesiadania na dworcu kijowskim koszyk z cennemi książkami lekarskiemi.

— OTRUCIE RYBĄ. W kinematografie w domu № 43 na Kreszczatyku jednemu z widzów niejakiemu A. Szile zrobiło się niedobrze. Lekarz Pogotowia skonstatował zatrucie rybą. Po udzieleniu pomocy lekarskiej A. Szilę odwieziono do mieszkania.

— ARESZTOWANIE BEZPRAWNYCH. — Ubiegłej nocy policya aresztowała na Padole 24 żydów, nie mających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— ZWŁOKI. W sadybie № 27 przy ulicy Kuźniecznej znaleziono w śmietniku zwłoki nowonarodzonej dziewczynki.

— NAGŁA ŚMIERĆ. W przytułku noclegowym przy klasztorze Frołowskim zmarł nagle 70-letni staruszek S. Nagorny. Zwłoki jego odesłano do prosektoryum.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. W domu № 81 przy ul. Lwowskiej usiłowała odebrać sobie życie służąca Katarzyna O. Desperatce udzielono pomocy lekarskiej, a następnie odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

— RABUNEK. Dnia 15 października, około godz. 3-ej po południu na powracającego z Demijówki na ul. Lewandowską D. Gachmana napadło pod miastem dwóch rabusiów, którzy przewrócili go na ziemię, zdjęli kalosze, czapkę karakułową portmonetkę z pieniędzmi i umknęli.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK Onegdaj w domu № 41 przy ul. Aleksandrowskiej wpadł do piwnicy i potłukł się dotkliwie 74-letni staruszek E. Chrystyan. Poszkodowanemu udzielono pomocy lekarskiej.

— WYŁAMANIE KASY. Wyłamywacze kas którzy w b. miesiącu wyłamali już kasę w składzie „Graf i S-ka" dokonali nowego rabunku. Rabunek miał miejsce w składzie ceraty Redawey i Co." na Kreszczatyku (d. Nr. 5). Pomieniony skład mieści się na I-em piętrze wielopiętrowego domu, nad składem znajdują się mieszkania.

Jedno z tych mieszkań znajdujących się nad składem opróżnione zostało niedawno i włamywacze nie omieszkali skorzystać z tak pomyślnej dla nich okoliczności.

Dostali się więc przedewszystkiem do niezajętego mieszkania, a stąd zaczęli się dobierać do składu. W tym celu zrobili otwór w suficie, przez który spuścili się do jednego z oddziałów składu. Z oddziału tego do pokoju, w którym mieści się kasa, prowadzą specyalne drzwi, które były zamknięte na klucz.

Wyłamanie tych drzwi nie przedstawiało żadnej trudności dla zaopatrzonych w najlepsze instrumenty rabusiów i wkrótce dotarli oni do kasy. Doświadczeni włamywacze uporali się szybko i z kasą.

W kasie znajdowało się około 300 rb. gotówką, 2 premiówki wartości około 950 rb., 5 biletów renty sturublowej i różne drobiazgi.

Wszystko to rabusie zabrali z kasy i tą samą drogą oddalili się z magazynu i z domu. Domu tego zazwyczaj strzegło od 6 wieczorem aż do rana 2 stróżów nocnych. Rabusie potrafili jednak uśpić ich czujność i umknęli niespostrzeżenie. Kradzież wykryto dopiero około 9-ej z rana, gdy otwarto skład. Wezwano policyę, wszelkie poszukiwania dotychczasowe były jednak bezowocne.

PRZYJECHALI DO KIJOWA

Hotel Continental: pp. Wilhelm Hermanes; Bruno Laupert; Aleksander Pronin, pułkownik; Marya Pronina; Włodzimierz Andrejew, rzeczywisty radca stanu; Katarzyna Andrejewa; Artur Ottens; Józef Kroll, senator, z Monastyru; Leon hrabia Ledóchowski z Wołoczysk; Henryk Krejszcz z Charkowa.

Grand-Hôtel: pp. Michał Gerbel, szambelan dworu JCM; Grzegorz Weisbein, prowizor; Michał Czyżow; Tatjana Romanowska; Sergiusz Kozłowski, adwokat przysięgły; Wiliam Onkon, obywatel angielski; Jerzy Kilbasjew, senator; Mikołaj Masłow; R. v Frankiewicz, obywatel niemiecki; Karol Horn, obywatel niemiecki; Marya Kuzniecowa, artystka; Eliza Debrüker; Józef Lasal.

Hotel François: pp. Wacław Sacharow; Włodzimierz Ułaszyn; Józef Modrzejewski z zagranicy; Wacław Gajewski z Warszawy, Jan Kraszeunikow, adwokat przysięgły; Zygmunt Makowiecki, obywatel; Wiktor Iwanowski; Jerzy Bekker, kupiec; I. Bogdanowicz, pułkownik; Wacław Wrzeszcz z powiatu lipowieckiego; Nadzieja Gubanowa; Aleksander Leontiew, of. maryn; Piotr Ogniew; Olga Poczekaj.

Hotel Ermitage: pp. Marya Dąbrowska z Winnicy; Konstanty Muntian; L. Chomicki, rejent, z Olhopola; Michał Rieznikow, agronom; Piotr Kostriukow; Marya Żółtowska z Łochw.; Aleksy Bołchowitinow, podpułkownik; Aleksandra Kalinina.

Hotel Hładyniuka: pp. Michał Kisiel, oficyalista; Piotr Postowski, generał; Jan Moraczewski; Grzegorz Chriakow, dyrektor; S. Karsztens, inżynier; Aleksander Ponomarienko, weterynarz; Sergiusz Pigoriew, oficyalista; Zygmunt Olszewski, podpułkownik, z Jałty; Wiktorya Szlachetkowa; A Hołowiński z Żytom. Konstanty Szczerbaczew, spraw.; M Sapak, kup.

Hotel Universal: pp Mikołaj Głybowski z Petersb; A Czubina; Sergiusz Skrynnikow; Mikołaj Rozen; Aleksy Iwanżyn.

Palast-Hôtel: pp. Jakób Karmazin, kupiec; Walenty Rejzman, kupiec; Jan Herwic, kupiec; Nina Riemiezowa; Marek Korelman, inżynier; Piotr Moriejew, leśn.; Szymon Reisenstadt, woj; Mikołaj Susanow, inż.

Hotel Rosya: pp. Jan Kaszyn, rejent; Mikołaj Diemientiew, lekarz; Grzegorz Łoboda, oficyalista; Sz. Kargareteli, student; Marya Zakrzewska, z zagranicy; M. Rożdiestwienskij; Rozalia Reitenbach, artystka; Emil Szwajsgut, fabrykant, ze Rzyszczowa; Jan Worobjow, kupiec; Emil Tomson; Adolf Reichman, kupiec; Aleksander Katerynicz, rot n.; W. Grebienik; Włodzimierz Rączyński, obywatel, z Czerkas.

KRONIKA POLSKA

— **Echa wyborów w Chełmszczyźnie.** „Kuryer" lubelski donosi:

„Chełmskie bractwo prawosławne zażądało od prawyborców żydów, aby przy wyborach wyborców z kuryi ogólnej na Chełmszczyźnie głosowali na listę kandydatów rosyjskich; żydzi nie usłuchali tego nakazu i w Chełmie wybrali 3 wyborców żydów. Wobec tego bractwo uchwaliło nakazać przyszłemu posłowi od ludności prawosławnej w gub. lubelskiej i siedleckiej, aby zawsze w Dumie Państwowej głosował przeciw żydom i na ich szkodę. Oprócz tego bractwo uchwaliło utworzyć 23 kooperatywy spożywcze w Chełmszczyźnie, w celu rugowania handlu żydowskiego".

OFIARY.

W redakcyi „Dziennika Kijowskiego" złożono.

Na bezpłatne obiady przy taniej kuchni Koła kobiet: pp. Miruś i Marylcia Klass 1 rub. — Marya Pokrzywnicka nieodżałowanej pamięci brata Jerzego 5 rb.—Franciszkostwo Obidzińscy pamięci brata Bolesława Obidzińskiego 5 rb — Sadra 5 rb, H Przestrzelska i S. Cudziewiczowa 5 rb — Baltazar Augustynopolski 5 rb. — Doktorostwo F. i J. Dąbrowscy 5 rb

Na najbiedniejszych przy Tow. dobr.: p. S C. 5 rub.

Na pomoc sanitarną dla słowian bałkańskich: p. B. 4 rb.—G. 4 rb, P. B. 3 rb.

Na wpisy do uznania Tow. dobr: Wielbiciele zasług Tad. Korzona z okazyi 50-letniego jubileuszu owocnej pracy w dniu dzisiejszym niezależnie od wysłanej depeszy gratulacyjnej—za pośrednictwem p Jozewskiego 26 rb. 35 kop.

Za pośrednictwem p. Aliny Czachórskiej wpłynęły następujące ofiary, na przytułek dzienny przy Kole Kobiet Polek p. Aleksander Radłowski na ubranka i obuwie „dzieciom które czekają" 5 rb., Leonida Czachórska 2 rb., J. X 3 rb; nadesłały ubranka i obuwie p. p. Przezdziecka, Sochacka, Porzezińska, Łychowska i Młaszewska.

KRONIKA EKONOMICZNA.

Skutki wojny Wojna na Bałkanach zmieniła do gruntu warunki eksportu rosyjskiego na Bliski Wschód. Najbardziej ucierpieli na razie eksporterzy zboża. Z drugiej strony importerzy tureccy, którzy dotychczas sprowadzali znaczną część wywożonego z Rosyi spirytusu, uchylają się od zawierania tranzakcyi z eksporterami rosyjskimi, sprowadzając spirytus austryacki i niemiecki. Wobec tego, iż eksport spirytusu rosyjskiego do Turcyi był bardzo znaczny i posiadał stale tendencyę zwyżkową, współzawodnicząc nie bez powodzenia ze spirytusem austryackim i niemieckim, oraz wobec szybkiego wzrastania nadprodukcyi spirytusu w Rosyi, zmiana stosunków na Bliskim Wschodzie może wpłynąć fatalnie na rozwój tej gałęzi przemysłu.

Gorzelnictwo w kraju Poł.-Zachodnim szczególnie odczuje ten nowy stan rzeczy, ponieważ kraj ten dostarcza około 75 proc całego eksportu spirytusu rosyjskiego na Blizki Wschód (39 proc. gub. podolska, 16 proc. gub. kijowska i 19 proc. gub wołyńska).

Pomimo, iż niektóre gorzelnie w kraju naszym otrzymały w ciągu kilku dni ostatnich znaczne zamówienie od rządu bułgarskiego, który sprowadza spirytus dla armii, trudno jednak przypuszczać, że nadwyżka ta wyrówna straty, spowodowane upadkiem lub zmniejszeniem się eksportu spirytusu do Turcyi.

Dodać należy, iż spodziewana w tym roku nadprodukcya wyniesie około 20 milionów wiader.

ZE SPORTU.

Walne zgromadzenie sekcyi wioślarskiej P. T. G

W niedzielę w lokalu P. T. G. przy ulicy Lwowskiej № 12A odbyło się walne zgromadzenie sekcyi wioślarskiej

Po wybraniu prezydyum zgromadzeni uczcili przez powstanie pamięć osób, które utonęły w dniu 15 lipca r. b

Po zatwierdzeniu przez zgromadzonych porządku dziennego przystąpiono do załatwienia poszczególnych punktów.

Wobec tego, iż wydział nie wskazał wysokości sumy i źródeł skąd można wydobyć pieniądze na budowę przystani, wywiązała się dyskusya, która nie dała żadnych konkretnych wyników. Ponieważ była już spóźniona pora, walne zgromadzenie odłożono do dnia 28 b. m., kiedy to ma być rozważona sprawa budowy przystani i wybór nowego wydziału.

Nieznana proklamacya Napoleona.

Znany francuski badacz dziejów Artur Chuquet z powodu stulecia kampanii 12 roku wyszperał różne dokumenty, odnoszące się do tego okresu. Między innemi w ostatnim zeszycie „Revue" ogłasza nieznaną proklamacyę Napoleona, odkrytą w papierach pewnego kapitana wielkiej armii, nazwiskiem Pierre. Oto jego brzmienie:

„Francuzi! Widzę się znowu zmuszonym prowadzić wojnę z Północą! Żołnierze! Na czele waszych szeregów pociągnę przeciw Rosyi! Na początku lipca stanę w Petersburgu i tam cesarzowi Aleksandrowi określę granice jego państwa. Polska stanowić będzie zaporę, której gabinet petersburski nie będzie miał prawa przekroczyć.

„Polacy! Dałem wam króla. Rozszerzę jeszcze wasze granice. Kraj wasz będzie rozleglejszy, niż za rządów Stanisława Augusta. Wielki książę Würzburski, nasz wuj (Ferdynand Toskański), zostanie królem. Król pruski złożył nam dowody uczuć przyjaznych. Oddał do naszego rozporządzenia swe wojska i sprawił tem, że stara niechęć pomiędzy dwoma narodami ustała. Polacy! Myślcie i troskajcie się jeno o utrwalenie chwały waszych przodków!"

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej).

Wojna powszechna na Bałkanach.

Walki dokoła Adryanopolu.

Sofia (AP). (Terminowa). W d. 19 ym października bułgarzy zdobyli Demotinkę. Komunikacya pomiędzy Adryanopolem, a Konstantynopolem przerwana.

Konstantynopol (AP). Nazim basza telegrafuje, iż według wiadomości otrzymanej z Bunargissu bułgarzy w onegdajszej bitwie ponieśli znaczne straty. Turcy zdobyli wielką ilość dział, karabinów i amunicyi. Bitwa trwa w dalszym ciągu.

Londyn (Wł.). Do „Daily Mail" donoszą z Sofii, że bombardowanie Adryanopola trwa w dalszym ciągu. Załoga turecka jest głęboko przygnębiona. Dowódca wojsk bułgarskich zakomunikował komendantowi twierdzy, że w razie poddania się Adryanopola bułgarom władze cywilne i ludność będą mogły opuścić miasto. Komendant zażądał także wolnego opuszczenia miasta przez załogę. Warunek ten bułgarzy nie przyjęli.

Wzięcie Tetowo.

Białogród (AP). Według urzędowych doniesień kawalerya serbska zajęła Tetowo przed dwoma dniami. Wojska serbskie podążają ku Gostiwarowi, nie napotykając poważniejszego oporu.

Oddziały czołowe znajdują się o parę kilometrów od Prilepu, gdzie serbowie powinni się połączyć z wojskami greckiemi.

Zdobycie Prizrenu.

Ueskub (AP). (Terminowy, wysłany d. 19 października rano, otrzymany d. 20 o g. 2 m. 30 popoł. **Prizren zdobyty.**

Zatopienie krążownika tureckiego.

Ateny (AP). (Specyalna wojenna). Szczegóły zatopienia krążownika tureckiego. Torpedowiec grecki opuściwszy port Elefterochori, przepłynął obok fortów „Karabun" oświetlających stale za pomocą reflektorów zatokę pomiędzy przylądkiem a ujściem Wardaru.

O g. 11-ej m. 20 torpedowiec całą parą zbliżył się do Salonik i zastał tam krążownik turecki otoczony innymi statkami. Torpedowiec zbliżył się niepostrzeżenie i na odległość 150 metrów wyrzucił minę celując w środek krążownika, poczem, obróciwszy się wystrzelił po raz drugi i szybko umknął celem uniknięcia następstw wybuchu.

Wówczas z torpedowca puszczono jeszcze jedną minę, która nie trafiwszy w krążownik, uderzyła o jeden z filarów mostu, i z hukiem wybuchła.

Na krążowniku widoczny był ruch.

Ognie zabłysły i statek zanurzył się przodem w wodę.

Torpedowiec wyruszył z zatoki całą siłą i przepłynął obok fortów „Karabun", które, uprzedzone o zamachu, puściły w ruch wszystkie reflektory.

Mimo to torpedowiec zdołał się przemknąć niepostrzeżony.

Oddaliwszy się na 2,500 metrów torpedowiec zaczął ostrzeliwać forty.

Zatoka Salonicka nazywa się obecnie Melok.

Ateny (AP). Pojemność torpedowca, który zatopił krążownik turecki wynosi 75 tonn. Zatopiony statek turecki zbudowany był w r. 1771, odrestaurowany w r. 1901, pojemność jego wynosiła 2 710 tonn Torpedowiec, który zatopił krążownik przepłynął niepostrzeżony obok latarni morskiej do zatoki Salonickiej

Zdobycz wojenna.

Ateny (AP). „Statek Constanze", należący do angielskiego towarzystwa ratunkowego i będący na służbie tureckiej, został zatrzymany przez grecki torpedowiec przed wejściem do portu Salonickiego w chwili, gdy usiłował przepłynąć niespostrzeżenie ze zgaszonymi ogniami z zawieszonym sztandarem greckim i zasłonioną nazwą statku. Statek jako zdobycz wojenna został odesłany do Pireusu.

Gorączkowy nastrój

Ateny (AP). Ludność podniecana ciągłemi zwycięstwami gorączkowo oczekuje wiadomości o upadku Salonik. Gazeta „Estia" oskarża rząd o skąpe wiadomości z teatru wojny.

Ludność wobec stron walczących.

Ateny (AP). W rejonie Anogi miały miejsce starcia greckich oddziałów z tureckimi. Grecy zajęli pozycye w górach sąsiednich.

Kiedy w Nauscie, znajdującej się na północo-zachód od Weryi dowiedziano się o posuwaniu armii greckiej w kierunku Salonik, mieszkańcy wypędzili urzędników tureckich i zawiadomili diadocha, iż miasto przechodzi do greków i że dostarczy armii 25.000 racyi żywności.

Informacye tureckie.

Petersburg (Wł.). Wbrew doniesieniom z Bałkanów o ostatecznej porażce turków, cofających się do Konstantynopola, ambasada turecka oświadcza, że pod Bukargisare bułgarzy zostali pobici i ratowali się ucieczką, porzuciwszy działa. Nazim-basza, jakoby, ściga uciekających bułgarów.

Plan oblężenia Konstantynopola

Petersburg (Wł) Bułgarzy opracowali plan oblężenia Konstantynopola.

Zjazd w Skoplje.

Białogród (Wł). Obiegają pogłoski, że koła parlamentarne państw bałkańskich prowadzą akcyę, mającą na celu zwołanie w Skoplje (Ueskübie) przedstawicieli wszystkich państw bałkańskich, proklamowanie tam trwałego związku państw bałkańskich i powzięcie odnośnych uchwał. Zjazd ma być zwołany niezwłocznie po ukończeniu wojny.

Stracenie Azis-Hasana.

Kair (AP). Rodzina Khedywe, sfery urzędowe i prasa oburzone są wiadomością o skazaniu na śmierć księcia egipskiego Azis Hasana. Według ogólnego zdania, Turcya popełniła wielki błąd, upokorzywszy Egipt.

Zwłoki księcia zostaną przewiezione do Kairu.

W Turcyi.

Konstantynopol (AP). Według informacyi prasowych, były wielki wezyr Hazi-Muchtar wyrusza na teren akcyi wojennej.

Konstantynopol (AP). Rząd projektuje urządzić szpitale w miejscowych klubach politycznych.

O bezpieczeństwo poddanych zagranicznych.

Londyn (AP). Ambasador angielski w Konstantynopolu porozumiewa się z angielskim ministerstwem spraw zagranicznych w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa poddanym angielskim w Konstantynopolu.

Zmiana oryentacyi.

Wiedeń (AP). Większa część pism żąda stanowczo zbliżenia Austro-Węgier do państw bałkańskich.

Prasa o „Status quo".

Paryż (AP). Prasa jednomyślnie twierdzi iż utrzymanie na Bałkanach terytoryalnego status quo jest niemożliwe. Pisma wyrażają życzenie, ażeby państwa, zainteresowane bezpośrednio w sprawach bałkańskich, w celu utrzymania pokoju zredukowały swoje żądania do minimum.

Pomoc słowianom.

Rzym (AP). Boloński i wenecki oddziały „Czerwonego Krzyża" wysyłają szpitale polowe: pierwszy—do Czarnogórzy, drugi—do Serbii.

Pogłoski o interwencyi pokojowej.

Berlin (AP). Kategorycznie zaprzeczają pogłoskom, rozsiewanym przez dzienniki, jakoby rządy niemiecki i austryacki miały opracowywać warunki pokoju na Bałkanach. Istnieje tylko nader ożywiona wymiana poglądów między państwami w sprawie bałkańskiej.

Poincaré postawił wniosek, dotyczący nie materyalnego uregulowania stosunków na Bliskim Wschodzie po stoczeniu walnej bitwy, lecz edynie formalnego rozpatrzenia kwestyi za pośrednictwem mocarstw. Niemcy przyłączą się o każdego wniosku, skierowanego ku umiejcowieniu wojny i zachowaniu pokoju.

W obronie włochów.

Rzym (AP). Eskadra, składająca się z czterech okrętów, ma odpłynąć na wody tureckie dla obrony życia i mienia poddanych włoskich.

„Nowoje Wremia" o interwencyi.

Petersburg (Wł.) „Nowoje Wremia" uważa, iż nadeszła już odpowiednia chwila do interwencyi mocarstw.

Związek bałkański a pośrednictwo mocarstw.

Sofia (Wł.). Bułgarski minister handlu oświadczył, że po ostatnich zwycięstwach państwa bałkańskie skłonne są do zawarcia pokoju z Turcyą bez pośrednictwa mocarstw, i że wszelką interwencyę Europy odrzucają. Półurzędowce innych państw bałkańskich zamieściły oświadczenie treści podobnej.

Białogród (Wł.) Minister handlu Stojanowicz na łamach gazety „Mir" pisze, że po zwycięstwie ostatecznem nad turkami związek bałkański wystąpi, jako nowe wielkie mocarstwo. „Gdy pokonamy turków, pisze Stojanowicz, będziemy układać się z nimi bezpośrednio, odrzucając wszelkie obce pośrednictwo.

Białogród (Wł.). Były minister Jakow oświadczył: nie potrzebujemy Europy i nie życzymy sobie jej interwencyi.

Korpus oficerski oświadcza ze swej strony, że Serbia nie cofnie się nawet wobec zbrojnej interwencyi Austryi i zdoła utrzymać to, co zdobyła z bronią w ręku.

Prośba konsula bułgarskiego.

Petersburg (AP). Misya bułgarska w Petersburgu uprasza lekarzy, składających swe oferty celem udania się na teren wojny, by zechcieli dołączać do zgłoszeń swe *curiculum vitae.*

Echa wywiadu u Sazonowa.

Wiedeń (Wł.). „Reichspost", omawiając wywiad z Sazonowem w „Birżewych Wiedomostiach", twierdzi, iż minister mówił tylko połowę prawdy, wygłaszał piękne słówka, dwuznaczne ostrzeżenia, ukrywając rzeczy powszechnie znane. Austrya jednak nie zadowoli się koncesyami kolejowemi, interesy jej bowiem na Bałkanach mają przedewszystkiem charakter polityczny.

Wiedeń (Wł.). Prasa wiedeńska ostro występuje przeciwko Sazonowowi za jego opinie wyrażone w rozmowie z dziennikarzami. Prasa twierdzi, że słowa ministra rosyjskiego mogą zaszkodzić dobrym stosunkom austryacko-rosyjskim.

Komunikat urzędowy.

Petersburg (AP). Urzędownie. W ostatnich dniach w różnych organach prasy peryodycznej zamieszczone były mylne informacye o zakresie protestu petersburskiego naczelnika miasta przeciwko uchwale petersburskiej rady miejskiej z d. 10 października. W tej sprawie konieczne jest wyjaśnienie, że naczelnik miasta Petersburga zaprotestował przeciwko tej części uchwały, która dotyczy: 1) wyznaczenia specyalnej komisyi przygotowawczej dla rozważenia kwestyi zaproszenia do udziału w organizowaniu pomocy i karsko-sanitarnej wojskom: Bułgaryi, Serbii, Grecyi i Czarnogóry—innych samorządów miejskich i instytucyi ziemskich i 2) wykonywania uchwały izby miejskiej przed zatwierdzeniem protokułu zebrania izby.

Przytem, jednocześnie z przekazaniem sprawy komisyi specyalnej do spraw miasta Petersburga, zarząd miejski został zawiadomiony, że uchwała izby miejskiej z d. 10 października w części pozostałej, może być bez przeszkód wykonywana.

Wyjazd Suchomlinowa do Spały.

Petersburg (AP). Minister wojny Suchomlinow wyjechał do Spały.

Ofiary katastrofy.

Pasad Sumski (AP). W miejscowości „Kniaża Guba", powiatu kemskiego, znaleziono zwłoki członków komisyi telegraficznej, którzy zginęli tragicznie latem 1911 r. między innemi zwłoki naczelnika ekspedycyi Fiodorowa.

Zwłoki wydostano z jeziora — miejsca katastrofy.

Z Persyi.

Londyn (AP). Agencya Reutera otrzymała telegraficzną wiadomość z Teheranu, o ograbieniu angielskiego oficera, Bellok'a, w drodze z Achfazu do Ispahanu, niedaleko Dopołuna.

Ewakuacye Persyi.

Choj (AP). Turcy wyprowadzili swoich askerów ze wsi Mayul.

Oświadczenie książąt mongolskich.

Mukden (AP). Książęta środkowej mongolii postanowili zawiadomić chutuchtę, o uznaniu nowego ustroju i pogodzeniu się z Chinami. Książęta oświadczają, że życzą sobie dalszego pertraktowania z chutuchtą w sprawie warunków zlania się środkowej Mongolii z Chałchą.

Skazanie Damma.

Warszawa (AP). Izba sądowa skazała oskarżonego o szpiegostwo porucznika pruskiego Damma na pozbawienie praw i 5 lat robót ciężkich. Do czasu uprawomocnienia wyroku sądowego Damm pozostawiony został na wolnej stopie za kaucyą 30 tysięcy marek.

Klęski żywiołowe.

Nowoczerkask (AP). Otrzymano informacye o klęskach, jakie wyrządziły burze i gołoledź w stanicach i futorach.

Wykreślenia z listy wyborców.

Petersburg (AP). Senat wykreślił adwokata przysięgłego Kalmanowicza z listy wyborców miejskich m. Tukuma, jako żyda, nie posiadającego prawa bezwzględnego zamieszkiwania w danej miejscowości.

Wydatki ziemstw na oświatę.

Petersburg (AP). Według informacyi ministerstwa oświaty wydatki ziemstw na cele oświatowe w r. 1901 dosięgły 52,278,000 rb., czyli w ciągu ostatnich lat 10 zwiększyły się w trójnasób.

Drobny kredyt.

Petersburg (AP.) Na utworzenie i zwiększenie funduszów podstawowych instytucyi drobnego kredytu w roku 1912 komitet do spraw drobnego kredytu wydał przeszło 4,000 pożyczek, w kwocie przeszło półtora miliona rubli.

Zmartwychwstający „klasycyzm".

Petersburg (AP). Minister oświaty wydał okólnik wprowadzający do egzaminów na maturę wypracowania piśmienne w języka łacińskim i przekłady z łaciny na język rosyjski urywków z dzieł autorów klasycznych, studyowanych w szkołach. Rozporządzenie to nabiera mocy prawnej od d. 1 stycznia 1914 r.

Kasacya wyborów.

Petersburg (AP). Senat skasował wybory w kuryi I-ej wyborców miejskich w Nowoczerkasku ze względu na agitacyę, uprawianą u wejścia do sali, gdzie się odbywały wybory.

Uchylenie uchwały komisyi wyborczej.

Petersburg (AP). Senat uchylił uchwałę czernihowskiej gubernialnej komisyi wyborczej, kasującą wybory wyborców miejskich w 1-szym cyrkule m. Nieżyna.

Sprawa Zalcmana.

Petersburg (AP). W ciągu 5-ciu dni roztrząsano sprawę o katastrofie w nowobudującym się domu Zalcmana, podczas której zabitych zostało 11-u ludzi, ranionych 9-ciu. Syna rzeczywistego radcy stanu W. Zalcmana i inżyniera cywilnego Maksimowa skazano na 4 miesiące twierdzy i oprócz tego Maksimow pozbawiony został prawa zajmowania się pracą zawodową do czasu otrzymania nowego dyplomu z tytułem inżyniera-budowniczego. Uniewinniono Zmiejewa, członka zarządu miejskiego, hrabiego Rochefort, inżyniera cywilnego oraz synów Zalcmana: Leona i Mikołaja. Sprawa samego Zalcmana, z powodu jego choroby, została odroczona. Izba postanowiła wydać rozporządzenie, ażeby dom Zalcmana zburzono.

Rewizya uniwersytetu.

Odesa (AP). W uniwersytecie odbywa się rewizya, która dotyczy gospodarczej i innych stron życia uniwersyteckiego i obejmie okres od r. 1907. Specyalna uwaga zostanie zwrócona na stan instytucyi pomocniczych. Rewizya przeciągnie się około 6 tygodni.

Wyroki.

Moskwa (AP). Adwokat Peres i pomocnik jego Sztuthalter, którzy dokonali likwidacyi księgarni „Trud" skazani zostali na pół roku twierdzy za sprzedaż książek zakazanych.

Kazań (AP). Po rozpatrzeniu sprawy personelu kurmyskiego urzędu do spraw wojskowych, oskarżonego *in gremio* o łapownictwo, sąd okręgowy skazał na naganę: powiatowego marszałka szlachty, Andrejewskiego, byłych sprawników—Bielskiego i Iwanowa, pomocnika sprawnika Petrowa, członka urzędu ziemskiego Michejewa i szlachcica Panowa; na wydalenie ze służby: szlachcica Tołstoja i miejskiego starostę Sindaczkina; na twierdzę od 4 ch miesięcy do 1 roku: Ostroumowa, Kuprewicza i Marsalskiego i na 1 rok więzienia — właścicielkę oberży Lekinę.

Hojna ofiara.

Głuchów (AP). Elżbieta Tereszczenko, wdowa po Aleksandrze Tereszczence, ofiarowała miastu Głuchowowi 100,000 rb., żeńskiemu gimnazyum—10,000 rb. i cerkwi św. Anastazego—10,000 rb.

Duchowieństwo prawosławne w Dumie.

Petersburg (Wł.). Na kierownika duchowieństwa prawosławnego, posłującego do 4-ej Dumy, upatrzony został episkop krzemieniecki Nikon.

Po upadku Guczkowa.

Petersburg (Wł.). Von Anrep oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że upadek kandydatury Guczkowa w Moskwie jest olbrzymią stratą dla Dumy Państwowej. Von Anrep mniema, że wśród październikowców może dojść do rozłamu.

Milukow zapytany w tej sprawie oznajmił, że porażka Guczkowa—jest porażką „polityki Stołypina". Milukow doradza Guczkowowi zaniechanie postawienia swej kandydatury w Petersburgu, gdyż byłoby to prośbą bezowocną.

Prasa o porażce Guczkowa.

Petersburg (Wł.). A. Stołypin mocno jest zasmucony porażką Guczkowa. Opozycya winna była, jego zdaniem, udzielić poparcia kandydaturze leadera październikowców, gdyż z jego upadkiem Duma traci 20 proc. swej zdolności do pracy.

„Riecz" pisze, iż obywatele Moskwy położyli kres działalności Guczkowa, wydając jednocześnie wyrok potępiający na związek Stołypina. Zakończył się okres, rozpoczęty rozwiązaniem dwóch Dum, obecnie nie może być mowy o pojednaniu. Ogniwo, maskujące rozbrat między rządem a narodem—odpadło nareszcie.

Petersburg (Wł.). „Dień" sądzi, iż upadek Guczkowa był dla październikowców Cuszimą. Porażka Guczkowa powinna stać się dla niego dobrodziejstwem, ponieważ nie pozwoli mu poniżać się w 4-ej Dumie, w której październikowców czeka ostateczny rozkład. Niedawno pozbyto się jednego „maura", teraz drugiego. Wczoraj Guczkow był wodzem, obecnie jest tylko śmiesznym. Z ustąpieniem Guczkowa mazgajowate nastroje polityczne zamienią się na wyraźnie określone.

Świętokradztwo.

Kazań (AP). W jednowierczej cerkwi ewangielistów popełniona została kradzież ornatu wyszytego perłami z obrazu św. Anny Kaszyńskiej i pieniędzy ze skarbonki, ofiarowanych na świece.

Konfiskata.

Petersburg (AP). Skonfiskowano № 147 pisma „Prawda" z powodu umieszczenia artykułów: „Wola pełnomocników a demokracya robotnicza", oraz „Kwestya ziemi włościańskiej".

Skasowanie wyroku.

Petersburg (AP). Instytut inżynierów górniczych, występując jako powód cywilny, podał prośbę o skasowanie wyroku uniewinniającego studenta Gutmana oskarżonego o kradzież platynowego sześcianu wartości 8,000 rb. Wyrok skasowano.

Wybory.

(AP). Przed godziną 12 w nocy Petersburska Agencya Telegraficzna otrzymała informacye o wybraniu 127 posłów do Dumy Państwowej. Wybrano 67 prawicowców, 3 umiarkowanych prawicowców, 22 rosyjskich nacyonalistów, 24 październikowców, 1 postępowca, 8 kadetów i 2 soc.-demokratów.

Z tych: 55 z wyższem wykształceniem, 45 — ze średniem, 21 — z elementarnem i 6 — z domowem.

Ze szlachty — 78, włościan — 24, 1 biskupa, 15 duchown., 5 kupców, 3 dziedzicznych obywateli honorowych i 1 — zawodu wyzwolonego. Byłych członków Dumy — 35, marszałków szlachty — 11, gubernator — 1, wójtów gminnych — 6, prezydentów miast — 4, adwokatów — 6, inżynier — 1, robotników — 2, włościan — 11, właścicieli domów — 7, profesor — 1, urzędników państwowych — 15, członek rady ziemskiej — 1, urzędnik ziemstwa — 1, członków urzędów ziemskich — 5, prezesów urzędów ziemskich — 5, dyrektor banku miejscowego — 1, obywateli ziemskich — 3, inspektor szkół ludowych — 1, podskarbi kościelny — 1, honorowych sędziów pokoju — 4, doktór zoologii — 1, kupców — 2, lekarz — 1, i urzędnik państwowy — 1. Oprócz 1 staroobrzędowca, 1 łotysza, 1 niemca, ewangelicko luterańskiego wyznania i 1 menonity — wszyscy pozostali są rosyanami, wyznania prawosławnego.

Mohylów (AP). Wybrani zostali: prawicowiec Engelhardt — poseł od szlachty; październikowiec Dribincow — prezes powiatowego urzędu ziemskiego; nacyonalista Tomaszewicz — obywatel ziemski oraz członek 3-ej Dumy. Wybory zostały ukończone.

Orzeł (AP). Wybrani zostali: prawicowiec Puszczin — stały członek gubernialnej komisyi urządzeń rolnych; prawicowiec Chwostow — gubernator Niżnego Nowgorodu; październikowiec Potułow — obywatel ziemski oraz członek 3-ej Dumy Państwowej; prawicowiec Kisielew — włościanin; nacyonalista Zwieriew — protopop. Wybory w gub. orłowskiej zostały ukończone.

Po ukończeniu wyborów członkowie gubernialnego orłowskiego wyborczego zgromadzenia odśpiewali hymn narodowy. Wyborcy oraz nowo-wybrani członkowie Dumy Państwowej prosili prezesa zebrania o przesłanie Najjaśniejszemu Panu telegramu z wyrazami uczuć wiernopoddańczych.

Charków (AP). Wybrani zostali na posłów do Dumy Państwowej: Nuranow, ślusarz, lewicowiec; Stanisławskij, protojerej, prawicowiec; Antonow, ziemianin, październikowiec, były poseł do 3-ej Dumy; Strukow, szlachcic, prawicowiec Karazin, prezes ziemskiej kasy drobnego kredytu, sympatyzujący „październikowcom"; Niekiudow, ziemianin, październikowiec, b. poseł do 3-ej Dumy; Hajdamaka, wójt gminy, prawicowiec. Wybory ukończone.

Z ostatniej chwili.

Wojna powszechna na Bałkanach.

Demoralizacya.

Konstantynopol (Wł.). Wrzenie w mieście wzrasta. Panika powiększa się. Wzrasta obawa krwawych zajść. Demoralizacya w armii szerzy się. 15,000 żołnierzy, dążących do stolicy z Kirkilissy, palą po drodze wsie i mordują bezbronną ludność.

Bombardowanie Prevezy.

Ateny (Wł.). Krążą tu pogłoski, iż bombardowanie Prevezy zaczęło się na dobre. Grecy zajęli już podobno Dedeagacz.

Posiłki tureckie.

Wiedeń (Wł.). Do Rodosto przybyły posiłki wojsku tureckiemu, liczące 12,000 żołnierzy. Spodziewane jest jeszcze przybycie 2,000.

Ranni turcy.

Konstantynopol (Wł.). Do Konstantynopola przywieziono 5,000 rannych; spodziewane jest przywiezienie jeszcze 7,000.

Cofanie się turków.

Konstantynopol (Wł.). Resztki cofającej się armii tureckiej dotarły do Dairasi.

Interwencya Anglii.

Ateny (Wł.). Gabinet angielski zawiadomił rząd grecki, że nie dopuści do operacyi floty greckiej w pobliżu Dardanelów.

Wystąpienie oficerów bułgarskich.

Wiedeń (Wł.). Telegrafują z Sofii, że bułgarski korpus oficerski zniewolił dowódców armii do marszu na Konstantynopol wbrew życzeniom rządu.

Opinie zbiegów tureckich.

Konstanza (Wł.). Zbiegowie tureccy z pod Lozengradu i Lüle-Burgas twierdzą, jakoby przyczyną klęski turków jest przejście żołnierzy chrześcijan na stronę bułgarów.

Operacye armii tureckiej.

Konstantynopol (AP). Urzędownie ogłoszono, że od d. 19-go października prawe skrzydło armii tureckiej posuwa się w kierunku północno-zachodnim od Wizy. Korpus Machmud-Muchtar-baszy zmusił oddziały przednie wojsk bułgarskich do odwrotu. Turcy zdobyli kilka dział i zapasy amunicyi. Wojska tureckie zajęły Bunar-Gisar, otoczywszy zewsząd nieprzyjaciela.

Środki bezpieczeństwa.

Petersburg (Wł.). W kołach dyplomatycznych twierdzą, że pomiędzy gabinetami wielkich mocarstw toczą się rokowania w sprawie zarządzenia środków, mających zapobiedz rozruchom w Konstantynopolu, dokąd prawdopodobnie mocarstwa, a w ich liczbie i Rosya wyszlą okręty wojenne.

Zwycięstwa konnicy bułgarskiej.

Sofia (Wł.). Konnica bułgarska zajęła stacyę kolei Ksautbi na linii Adryanopol—Konstantynopol.

Podróż Neazi-beya.

Aleksandrya (AP). Neazi-bey wyjechał incognito do Konstantynopola ze znaczną sumą pieniędzy.

Ks. Azis-Hassan.

Kair (AP). Według wiadomości telegraficznych, otrzymanych przez rodzinę khedywa, książę Azis-Hassan nie był rozstrzelany, jak o tem donoszono.

Skutari w płomieniach.

Cetynia (Wł). Skutari objęte płomieniami. Wyczekują lada chwila zdobycia miasta.

Zaniechanie odwrotu.

Bukareszt (Wł.). Odwrót turków na linii Czarlu—Czataldza ustał z powodu nadejścia znacznych posiłków. Turcy okopują się tutaj pozycye celem powstrzymania bułgarów. Turecka armia wschodnia walczy dalej z bułgarami.

Nieudane obejście armii bułgarskiej.

Londyn (Wł.). „Times" donosi, że Turgutowi-baszy udało się wylądować z 20,000 żołnierzy na brzegu morza Czarnego. Usiłował on obejść lewe skrzydło bułgarskie lecz doznał porażki.

Wybory w Królestwie.

Warszawa (Wł.). Z gubernii warszawskiej przeszedł **Kiniorski,** polak, demokrata narodowy, ziemianin, poseł do 1-ej Dumy.

Kielce (Wł.). Ponownie obrano na posła adwokata **Jarońskiego,** członka Koła Polskiego, posłującego do wszystkich trzech Dum.

Lublin (Wł.). Na posła obrany został włościanin-rolnik **Nakonieczny,** członek Koła Polskiego, poseł do 1-ej i 3-ej Dum, demokrata narodowy.

Płock (Wł.). Posłem do Dumy wybrany **Gościcki,** ziemianin, narodowy demokrata.

Łomża (Wł.). Ponownie obrano posłem lekarza Jana **Harusiewicza,** bezpartyjnego, narodowca.

Radom (Wł.). Posłem ziemi radomskiej obrany został **Józef Swieżyński,** lekarz, demokrata narodowy, posłujący do 1-ej i 3-ej Dum.

Siedlce (Wł.). Na posła obrano **Lubomira Dymszę,** bezpartyjnego, członka Koła Polskiego.

Kalisz (Wł.). Posłem obrano ponownie **Alfonsa Parczewskiego,** narodowca.

Piotrków (Wł.). Na posła obrano inżyniera-górnika **Michała Łempickiego,** bezpartyjnego.

Suwałki (Wł.). Posłem do Dumy obrany krańcowy szowinista litewski ksiądz Józef Laukajtis.

Warszawa (Wł.). Od ludności rosyjskiej na posła do Dumy obrany został znany nacyonalista Aleksiejew, prezes Rosyjskiego Towarzystwa w Warszawie, b. poseł do 3-ej Dumy.

Wybory na Litwie.

Wilno (Wł.). Na posłów do Dumy obrani: Ciukelis, włościanin litwin, b. poseł do 3-ej Dumy; polak **Święcicki,** z grupy polsko-litewsko-białoruskiej, bezpartyjny, radny miasta; ksiądz **Maciejewicz,** b. poseł do 3-ej Dumy z grupy polsko-litewsko-białoruskiej; polak hr. **Puttkamer,** sympatyk Koła Polskiego, ziemianin.

Nowa agencya telegraficzna.

Petersburg (Wł.). Prasa informuje, że ministerstwo spraw wewnętrznych, niezadowolone z Petersburskiej Agencyi Telegraficznej, znajdującej się pod kierownictwem ministerstwa skarbu—organizuje własną agencyę telegraficzną. Na kierownika nowej agencyi powołany będzie Gurjew, znany współpracownik półurzędowej „Rossii".

Podróż ks. Henryka Pruskiego.

Moskwa (AP). Wyjechał do Spały ks. Henryk Pruski z małżonką i świtą.

Wybory.

Wołogda (AP). Na posłów do Dumy obrani: umiarkowany prawicowiec Kabanow, włościanin; prezes gubernialnego zarządu ziemskiego Możajskij, umiarkowany prawicowiec; protojerej Gwozdiew, prawicowiec.

Kostroma (AP). Do Dumy Państwowej obrani: sympatyk kadetów, Muchin, włościanin, powiatowy radny ziemski; kadet—ziemianin Szczulepnikow; kadet, pomocnik adwokata przysięgłego, Gerasimow, b. poseł do trzeciej Dumy.

Astrachań (AP). Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani: Firsow, prawicowiec, adwokat prywatny; Frangułow, sympatyk „październikowców", członek zarządu miejskiego; Winogradow, b. poseł do 3-ej Dumy, „kadet", adwokat przysięgły i Jeremowskij, prawicowiec, kozak. Wybory ukończone.

Archangielsk (AP). Wybrani zostali na posłów do Dumy Państwowej: Lewanidow, prawicowiec, wójt gminy i Starcew „kadet", adwokat przysięgły.

Usiłowanie zabójstwa hr. Scibor-Marchockiego.

Elizawetgrad (Wł.) Sąd okręgowy z udziałem przysięgłych rozpoznawał sprawę adw. przys. Ł. Rachata z Kijowa, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa hr. Scibor-Marchockiego. Sąd przysięgłych uniewinnił Ł. Rochatu.

Polacy petersburscy wobec wyborów.

Petersburg (Wł.) Naczelnik miasta Petersburga nie pozwolił na zwołanie zgromadzenia przedwyborczego wyborców polaków, na którem miano przemawiać w języku polskim. Wobec tego polski Komitet przedwyborczy uchwalił nie zwoływać wcale zebrania przedwyborczego.

Posiedzenie komitetu było bardzo ożywione. Część członków komitetu proponowała poparcie „kadetów", jednakże większość, uznając za niedopuszczalne wmieszanie się Milukowa, do wyborów warszawskich, jako wodza stronnictwa uznającego potrzebę autonomii Polski, uchwaliła popieranie kandydatów osób, znanych ze szczerości swych przekonań. Większością głosów uchwalono w kuryi drugiej głosować na Rodiczewa, Czcheidzego i Szingarewa. Na następnej naradzie komitetu uchwalono w kuryi pierwszej glosować na Wielichowa, Borysznikowa i Kaługina.





Otrzymać można w Południowo-Rosyjsk. Tow. Handlu Tow. Aptecznemi, C. O. Niwinski i wszystkich innych lepszych magazynach. 4760

W polskim magazynie naczyń gospodarskich

St. Powrozińskiego **Kijów. Kreszczatyk № 45.**

Lampy, porcelana, szkło, wyroby bronzowe, niklowe, platerowane. Naczynia niklowe, aluminiowe. **Stalowe emaliowane naczynia niepękające.** Kamienne, fajansowe i szklane. Angielskie łóżka, umywalnie, magle wyżymaczki, maszynki do mięsa, żelazka, tace, maszynki do kawy, samowary, łyżki, noże, widelce, scyzoryki i nożyczki z najlep. angiel. stali,

OTRZYMANO PRZENOSNE UDOSKONALONE

PIECE **do ogrzewania i osuszania mieszkań bez dymu i swędu.**

Maszynki Amerykańskie do lodów. BRZYTWY ANGIELSKIE.

Kuchnie spirytusowe i naftowe i wiele innych przedmiotów do gospodarstwa domowego. 342



BALSAM APTEKARZA THIERRY

przy złem trawieniu i towarzyszących mu objawach, jak odbijaniu, zgadze, pełności w żołądku, zaparciu, wzdęciu, kwasów i t. p. należy przyjąć na kawałku cukru 20 do 40 kropli prawdziwego „Cudownego Balsamu“ aptekarza Thierry, dla uspokojenia bólów żołądkowych, wzmocnienia żołądka, wydzielania śluzu, a także dla stłumienia kaszlu.

Zielony znak ochronny w postaci zakonnicy.

Wysyła się 12 butelek mniejszych lub 6 większych za 5 rb. Dostać można we wszystkich większych aptekach.—Zamówienia i przekazy pieniężne należy adresować do firmy: 4528

WŁADYSŁAW HOFFMAN i S-ka Warszawa, Zielna 4



Chiński magazyn herbaty

T. I. KOMAROWA

Kreszczatyk № 48.

Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych:

Herbata Popowa, Gubkina, Kuzniecowa, Perłowa, Botkina, Wysóckiego, Diementjewa i in. firm. Jedyny magazyn w Kijowie, gdzie **Kawa** jest palona i mielona za pomocą maszyny elektrycznej w obecności kupującego. **Surogaty** własnego wyrobu. **Kakao** **Kolenderskie** lepszych firm od 1 rb. 20 kop.

Czekolada, herbatniki, karmelki, cukierki owocowe i in. Wyroby cukiernicze: G. Bormana, Siu i S-ki, Kromskiego i in. lepszych firm. Zawsze świeże. Pp. kupującym herbatę, kawę, wyroby cukiernicze, kakao — dodaje się premium z wielkiego wyboru wspaniałych rzeczy, stale posiadanych na składzie lub też rabat w gotówce. **Meble bambusowe i parawany gotowe** i na obstalunek. 3837

Magaz. fabrycz. Domu Handl. **W. Litwinow i S-ka** W. Wasylkowska. 21



poleca wszelkie **przedmioty gospodarcze, łóżka, piece pokoj., klozety, wanny, umywalnie ang. płyty, lampy, samowary,** naczynia fajans., alum n., nikl i emalj. po cenach nader dostępnych. Przyjm. się obstal. i reperacie 2085

Kreszczatyk № 29 m. 7. **W podwórzu na lewo.**

KRAWIEC 916

A. Sernec



Futra

Skład J. Rzemińskiego Kijów, Kreszcz. 22 w podwórzu **Wielki wybór kołnierzy, mufek.** Przyjmuje rozmaite obstalunki, przeróbki, czyszczenie bobrowych kołnierzy 47

Fortepiany i pianina

fabryki „A. STROBL” w Kijowie

Sprzedaż po cenach **375 do 500 rubli** i drożej, **wynajem od 8 rubli. Reperacya i strojenie. Żylańska № 27. Telefon 185.** 409



Piegi, pryszcze, wągry, mokre i suche liszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczy i usuwa najradykalniej rozpowszechnione i uznane przez powagi lekarskie

MYDŁO ks. KNAIPPA. 4583

FABRYCZNY SKŁAD **KORTÓW ANGIELSKICH**

T-wa

Dżems Czemburs i S-ka

FILIA KIJOWSKA

5 MIKOŁAJOWSKA 5

korty, korciki, szewioty i sukna angielskie na kostyumy, palta i pokrycia futer.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 4105

5 MIKOŁAJOWSKA 5.

Zawiadomienie!

W najbliższym czasie zostanie otwarty po chwilowej przerwie **Magazyn dla przyjmowania zamówień** i sprzedaży **najlepszego Miejscowego i Zagranicznego Obuwia** męskiego, damskiego i dziecinnego

M. Tabęcki i S. Jurewicz

(dawniej W. BURK). 4878

Kijów, Kreszczatyk 37 wprost Funduklejowskiej.

Wszystkie zamówienia będą wykonane pod osobistym dozorem **M. Tabęckiego.**

Za swoje wyroby firma została nagrodzona sześcioma medalami.

Pierwszorzędna Francuska Parowa Farbiarnia

I SPECYALNE PAROWE CZYSZCZENIE UBRAŃ

G. ZAJCEWA

Kijów, **Prorezna № 2** róg Kreszczatyku. Oddział przy fabryce: **Ossljewska № 27** dom własny.

Telefon № 16-63.

Firma nagrodzona medalem za specyal. czyszcz. i farbowanie

1) **W Wiedniu: złoty medal, krzyż hon. i dypl.**
2) **W Rzymie: złoty medal, orzeł i honor. dypl.**

Przyjmuje się do czyszczenia: jedwab, wełnę, plusz, atłas; kostyumy, firanki, portyery, suknie balowe, szynele, kitle, tużurki, peniuary kolor. i in.; parasolki, pantofle balowe, kapturki, rękawiczki, meble w całym komplecie, również pluszowe i aksamitne dywany.

Odświeżają specyalnie bez prócia **PLUSZ** na sukniach i sakach

Obstalunki terminowe wyk. w ciągu 5 godz.

Zamiejscowym klientom wysyła się pocztą za zaliczką. 1825

Na dogodnych warunkach.

Otrzymano Ostat. Modele:



Fortepianów, Planin, Fisharmonii

Ferstera, Ibacha, Tiurmera, Korona

Automatyczne i elektrycz. pianina najnowszej konstrukcyi.

Wynajem-Zamiana | **Odnawianie-Strojenie**

Na składzie fabrycznym 4593

SZUSTER i S-KA

Kreszczatyk № 50

Telefon 30-99.

Oddziały: Moskwa — Odesa —, Ryga — Orenburg.

Sprzedaż na raty.

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych Stanisława Targońskiego w Buszynce posiadając znaczny zapas najnowszych i najwięcej używanych narzędzi rolniczych i maszyn dostarcza takowe niezwłocznie na zamówienie listowne. Katalogi na zapotrzebowanie. Adres dla listów: **Rachny, Stanisław Targoński, skład maszyn.** Dla depesz Targoński Rachny. 15

WYDAWNICTWA GEBETHNERA i WOLFFA

Adolfa Nowaczyńskiego

Cyganerya Warszawska. Sztuka w 4-ch aktach. W pięknej stylizowanej okładce J. Bukowskiego	1.60
WIELKI FRYDERYK. Powieść dramatyczna	2.—
BÓG WOJNY. Epizod Napoleoński z zimy roku 1812	1.35

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4912

Aparaty fotograficzne objektywy, klisze i firmy etc.

MIKROSKOPY najnowszych systemów w olbrzymim wyborze

POLECA FIRMA

KAROL ŽIVOTSKÝ

Kijów, Funduklejowska 8. 2468

Wszechświatowo znana firma

JOHANN MARIA FARINA

(egz. od 1695 r.)

Otworzywszy oddział w Rosyi

Żądajcie **Wszędzie!**



sprzedaje

WODĘ KOLOŃSKĄ

4821 swojej produkcyi

PO CENACH

rosyjsk. fabrykatu

Przedstawiciel dla całej Rosyi T-wo „UNICAL“

Kijów, W.-Wasylkowska № 38



Fabryka i preparat. chemiczn. mydeł Magistra Farmac. **Alberta Zejdla** w Kijowie Dorohoż. 6

POLECA:

Mydła tualetowe co do gatunku bez współzawodnictwa, odznaczają się delikatnym i przyjemnym zapachem.

Mydło do bielizny w najwyższym gatunku bez domieszek, 30%—50% oszczędności w stosunku do gatunków podrzędnych

Mydlany proszek wygodny w użyciu i oszczędny przy wygotowywaniu, praniu bielizny i firanek, przy myciu podłóg schodów naczyń etc. Szybko wchodzi do ogólnego użytku.

„Mydło zielone“ dla celów medycznych i technicznych a także jako środek do tępienia pasożytów na drzewach owocowych, dekoracyjnych i krzewach.

Farbka do bielizny w płytkach „Gwiazdka“ łatwo rozpuszczająca się w wodzie, co do gatunku bez współzawodnictwa

Farbka do bielizny w płóciennych woreczkach, nie rozpuszczająca się w wodzie lecz dodająca białości bielizny ładny odcień. 424

Żądać wszędzie

Nowo - otworzony magazyn specyalnych dodatków do damskich ubrań

I. Dik i S-ka

W. Wasilkowska № 14 (obok cukierni Semadeniego).

Stale otrzymują się nowości sezonowe.

Najrozmaitsze falbanki, wstawki, tiul, koronki i inne galanteryjne modne towary.

WIELKI WYBÓR CIEPŁYCH RZECZY 4804

Precz z rękami!



„JUROKSIL“

bez chlorku, bez sody **sam pierze bieliznę** bez mydła. Po godzinnem gotowaniu otrzymuje się bieliznę **przedziwnej białości.**

Żądajcie wszędzie Paczka 20 kop.

Południowo - Rosyjsk. T-wa Handlu Towarami Aptecznymi w **Kijowie.** 5498

DZIECINNE PALTOTY

czapki, mufki

Damskie saki roboty szydełkowej, czapki, pończochy etc.

SPORTOWE KOSTYUMY

ciepłą bieliznę 686

PUCHOWE CHUSTKI

kalesony, kurtki i etc.

w olbrzymim wyborze w specyalnym mag. czesko-rosyjskich fabryk wyrobów pończoszniczych

G. W. Andrle

Kijów, W.-Wasylkowska Nr 10.

Ceny stałe.

№ 36 Kreszczatyk № 36

ISTOTNIE

zakupione

okazyjnie

artystyczne współczesne, używane i nowe dobrze utrzymane

MEBLE

do wszystkich pokoi od **najtańszych do najdroższych,** z najrozmaitsz. drzewa i w różnych stylach, poleca największy w Kraju Południowo Zachodnim magazyn

Okazyjnych

rzeczy, mebli i starożytności

bez konkurencyi

co do cen i wyboru 4011

Bric-a-Brac

„Starina i Roskosz“

Dokładny adres:

(granatowe szyldy) który prosimy wyciąć, aby nie łączyć z in. magaz

Kreszczatyk № 36

wejście frontowe, to samo, które prowadzi do teatru Mianowskiego wprost Luterańskiej ulicy.

Telefon № 18-42.

Starożytne

meble z drzewa czerwonego, brzozy królewskiej inkrustowanej bronzami i bez nich, porcelanę, obrazy, dywany, kryształy i t. d. i t. d.

Kupujemy

wszystko, co dotyczy starożytności i nowożytnych przedmiotów artyzmu

Nr 36 Kreszczatyk Nr 36

E. HERSE

4 PROREZNA 4

Dziś Wystawa futer

Likiery, Koniaki, Wina

wyroby cukiernicze i towary kolonjalne w najlepszym gatunku otrzymane w wielkim wyborze w

Magazynie Spożywczym

Feliksa Zielińskiego

1|45 róg Sien. Targu i Rejtarskiej 1|45

Ceny nader przystępne.

Fabryka lamp

naftowo-żarowych



Udoskonalone, szybko zapalające się. Reperacya lamp wszelkich systemów, lampek spirytusowych i t. p.

Bracia Janiccy

Kijów, Kreszczatyk № 48. 3740

Gatunkowa

Hodowla królików

Kijów, Obserwatorna Nr 17.

Do sprzedania młodzież w różnym wieku od premiow. **złot. medal.** królików różnych ras 4862

Polka poszukuje miejsca kasyerki. Na żądanie z kaucyą. Adres: Aleksandrowska 35 m. 30. 4908

Parisienne libre à 5 heure cherche leçons écrire. M.-Zytomierska 19 m. 3. 4906

WILNO.

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego“ przyjmuje księgar. J. Zawadzkiego

Do sprzedania 7-mio-letni ogier gniady

Eklips. stada Janiszewskiego J. W. hr. W. Branickiego, po Erostacie matka Hajota, bliższych wiadomości udziela Zarząd Dóbr Peczara, poczta i telegraf. Peczara podolska gub. 4898

Osoba w średnim wieku bardzo potrzebująca, posiadająca francuski, poszukuje zarządu domem lub miejsca bony za małe wynagrodzenie. Kreszczatyk 52, fabr. kwiatów, Sulerzyckiej. 4899

Krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywat, Buljońska 36 m. 9. W. A. 4910

Poszukuję roboty, szycia, dziennie Kożemiacka 32 m. 9 N. C. 4909

Przyjmuję robotę damskich i dziecinnych ubrań. Ceny umiarkowane. Żylańska 101 m. 5. 4913

Piękny majątek i śliczna rezydencya 60 włók: w tem lasu 6, łąk 6, ziemie wyborowe, pałac, oranżerye, park, ogrody, ładne budynki, inwentarz; trzysta tysięcy, do kupna dwieście. Ossowski, księgarnia. **Kowno.** 4787

St. matem. poszukuje dobrej lekcyi w inteligent. polskim domu, od g. 11 — 3 lub listownie Kreszczat. zauł. 13 m. 13 dla M. O. 4851

Daję lekcye muzyki, teoryi harmonii i gry na fortepianie Luterańska 2 m. 5., W. Szumiński. 4853

Panna poszukuje posady do starszych dzieci. Ma rekomendacye. Michajłowska ul. d. Nr 6 m.14 4868

Poszukuję posady do zarządu domem. posiadam świadectwa. Tymofiejowska 14—12. S. K. 4882

DRZEWO OPAŁOWE

skład J. Połujana na Przystani. Nabiereż.-Ługow. 17 Tel. 22-82 Ceny najn. Drwa berlin. najlepsze. 3847

Pracownia fir. SZUSTOWEJ W. Moreńskiej przen. na Michajłowską ulicę 18 m. 9. 4167

Doświadczona nauczycielka udziela lekc. według najnowszej metody, przygotowuje do szkoły muzycznej. Dmitrowska 63 m. 18 listownie. 4891

Osoba śr. wieku, może zająć się domem, zna krawieczyz., szycie biel., może być przy chor. Prorezna 16 m. 21. 4900

Poszukuję posady do zarządu domem, znam gospodarstwo domowe i wiejs., krój i szycie, posiadam dłuż. prakt. i kil. świad. Troicki zauł 6 m. 9 F. F. 4903

Osoba w starszym wieku, znająca gospodarstwo, poszukuje zarządu domu. przy chorej lub może opiekować się sierotami. Troicki zauł. 6 m. 9. M. K. 4901

Wykwalifikowana praczka z długoletnią praktyką poszukuje posady na wyjazd, posiada dobre świadectw. Troicki zaułek Nr 6 m. 9 Z. B. 4902

Wynajmuje się ładnie umeblowany pokój z dobremi obiadami. Nesterowska 32 mieszk. 14. 4907

Luterańska № 12 m. 2.

OKAZYJNIE

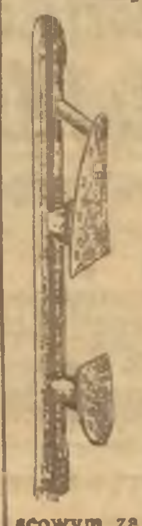
Sprzedaję najrozmaitsze stare, rzadkie, starożytne i artystyczne rzeczy. A mianowicie **MEBLE** mahoniowe z brzozy korelskiej, bronzy, porcelanę, kryształy, obrazy, sztychy, akwarele, pastele, kandelabry, pająki, zegarki, kinkiety, dywany, gobeliny, materye, galony, koronki, hafty, wyszycia, makaty, futra, rzeźby, biusty, portrety, wazy, statue, medaliony, flakony, instrumenty muzyczne, złoto, srebro, brylanty, szmaragdy, perły i in. kamienie; miniatury tabakierki, kubki, puhary, dzbanki, pudełka, tace, broń, starożytną, rękopisy, ruskie „gramoty“, monety, medale, platynę, wykopaliska, szyldkretowe wyroby, emalie, wyroby z perłowej konchy, marmuru, drzewa i kości słoniowej; przedmioty inkrustowane, lalki porcelanowe i filiżanki ruskich i zagranicznych fabryk, starożytności chrześcijańskie, słuckie polskie pasy, wschodnie antyki, małoruskie i wielkoruskie wyroby, rękodzielnicze wyroby, japońskie i chińskie przedmioty. Kamee, gemmy, melchior, kubki, puhary, półmiski, kielichy, kokoszniki, bibiie, eau fort'y, dywany perskie, albumy, nesesery, meble w stylu: marqueteri bull, jacob, empire, Ludwik XIV, XV, XVI, directoire, barocco, rococo, gdańskim, z drzewa różanego, palisandrowego orzechowego, palmowego, czarnego, cytrynowego oraz z wszelkiego innego drzewa i innego stylu, Naszyjniki pancerze, hełmy, Cimoge, emalia zbroje rycerskie i t. d., i t. d., i t. d. **Kijów,** ul. **Luterańska** d. Sztylmana Nr **12** m. **2** wprost ulicy Meryngowskiej. 3299

Dostawca Nadworny

Ed. BRABEC

Kijów, Kreszczatyk 44, tel. 414 i Moskwa Stoleszników zauł. d. wł. Pietrowka 7.

Magazyn wyrobów stalowych i naczyń gospodarskich.



Otrzymano olbrzymi wybór **czysto stalowych łyżew** najnowszych systemów i na kółkach, po cenach umiarkowanych: „Śnieżka“, „Nurmis“, „Zakson Heynes“, „Jacht Klub“, „Norweskie“, „Angielski Sport“ i inne. Od 55 kop. do 8—10 rb. **Mnóstwo nowości sezonowych.** „Primus“ łyżwy rozkładane dla początkujących, na których upaść nie można. Są wszystkie części zapasowe. Przyjmuje się ostrzenie i niklowanie łyżew. Główny skład łyżew na kółkach dla „Skating Ring“. Cenniki łyżew gratis. Zamiejscowym za zaliczką. 1217



BLUZKI SUKNIE ✻ KOSTJUMY PŁASZCZE

BIELIZNA DAMSKA ✻ CAŁE WYPRAWY

NOWOŚCI

JESIENNE i ZIMOWE

W WEŁNACH I JEDWABIACH

POLECAJĄ

BRACIA JABŁKOWSCY

WARSZAWA. BRACKA. 23.

(PRÓBY. KATALOGI. KOSZTORYSY-BEZPŁATNIE)

4184



Siekacze
Szarpacze
Rozdrabiacze
Śrutowniki
Gniotowniki 3650
Śrutowniki-Gniotowniki kombinowane
Młynki do kości

oryginalne **BENTALL'A**

POLECA

Alfred Grodzki

Warszawa, 33, Senatorska.

Ilustrowane katalogi wysyłane są na żądanie gratis i franco.

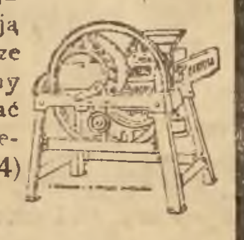
Maszyny do przyrządzania paszy

największej angielskiej fabryki

BAMFORDA

Sieczkarnie, śrótowniki Rapid zwykłe lub kombinowane z gniotownikami, **siekacze, rozdrabiacze** do kuchów i **gniotowniki** do owsa nie kosztują drożej, niż inne, gorsze wyroby. Dlatego radzimy rolnikom nie kupować byle czego przed obejrzeniem u nas (Miodowa 4) w nowej wielkiej hali





STAŁEJ WYSTAWY

MASZYN BAMFORDA.

WIALNIE ORYGINALNE CLAYTONA.

PAROWNIKI

„NOWA REFORMA" — **„GOSPODARZ"**
najpraktyczniej urządzone, parują najszybciej i najdłużej trwają.

SORTOWNIKI DO ZIEMNIAKÓW. I ŁÓCZKI.

Cenniki i opisy darmo.

4073 TOW. AKC.

T. Kowalski i A. Trylski

Warszawa, Miodowa 4. Wilno, Ś to Jerska 32

M. i J. Mandl

Kreszczatyk 42 Telef. 764.

DZIŚ

Prosimy obejrzeć w witrynie we-wnętrznej

WYSTAWĘ

Palt, Manteaux, Saków karakułowych

z wystawioną ceną. 1250

Nowa żarówka elektrycz. „Wotan"

z metalowem włóknem

oszczędność prądu 75 %.

Pierwsza lampa z włóknem wolframowem.

SKŁAD i SPRZEDAŻ

W ROSYJSKIEM T. W.

SCHUCKERT & S-ka

Kijów, Puszkińska № 6. 4037

Magazyn Towarów Futrzanych

P. M. DOBRECOWA

Kijów, Michałowska Nr 7. Telefon 25-54.

Poleca w wielkim wyborze **towary futrzane,** gotowe męskie i damskie rzeczy futrzane, dochy, gorżetki, mufki, czapki, kołnierze i dywany. Dobieranie, farbowanie i wyprawa futer dokonyw. się we własnej **pracowni. Specyalny oddział dla przyjmowania obstalunków, okryć damskich. Magazyn zaopatrzony w wielki wybór najrozmaitszych jedwabnych towarów krajowych i zagranicznych firm, sukno, plusz i aksamit.** Co do wyboru i gatunku towarów — prosimy się przekonać. 4488

Swą fenomenalną mocą dokonywa człowiek ten cudów.

Ciemni widzą, sparaliżowani chodzą, opuszczonych przez lekarzy uzdrawia. Niema choroby, którejby nie leczył.

Koi bóle, zabliźnia rany, leczy raka, suchoty i wrzody, oraz dokonywa cudów, które wzbudzają podziw u lekarzy.

Bada bezpłatnie chorych i zrozpaczonych. Leczy cierpiących w ich mieszkaniu, nie widząc ich zupełnie, z taką łatwością, jak gdyby był przy nich.

Z cudownością wprost graniczące sukcesy, jakie przez profesora Manna zostały osiągnięte są tak dziwne, że wywołały tu żywe zaciekawienie, niezwykłe zdumienie i również wielki podziw. Często leczył on chorych już opuszczonych przez lekarzy i przywracał im zdrowie w całkiem niezrozumiały sposób. Jego metoda jest otoczona głęboką tajemnicą i mówią, że nie posiłkuje się żadnym z leków, przypisywanych przez lekarzy. Twierdzi on, że odkrył prawo natury o całkiem nadzwyczajnych, do dziś nieznanych właściwościach. Przez zastosowanie tych właściwości wszystkie choroby dają się wyleczyć. Jest rzeczą stwierdzoną niezaprzeczonymi faktami, że tajemnicza siła, jaką mu to odkrycie dało, pozwala przywracać ociemniałym wzrok, a paralitykom władzę w członkach. Tą siłą ożywia on prawie wygasłe życie u osób, stojących nad grobem, i nawet tym powraca utracone zdrowie, którzy zostali opuszczeni przez powagi lekarskie. Zdaje się posiadać nieograniczoną siłę nad chorobami i wydaje się, jakby dyktował swoją wolę nawet samej śmierci.

Jego rady są zupełnie bezpłatne i pomimo swej wiedzy, jaka mu umożliwia szukanie klientów wyłącznie pomiędzy bogatymi, a w ten sposób mógłby zdobyć wielki majątek, woli on dawać swoje rady bezpłatnie wszystkim bez wyjątku, nie patrząc na rangę, majątek lub urodzenie. Moje odkrycie należy do mnie—powtarza—posługuję się niem tak, jak mi się samemu podoba. Z taką samą łatwością mogę leczyć suchoty, raka, paraliż, białko, neurastenię i każdą inną chorobę tak zwaną nieuleczalną, jak mogę leczyć katary, reumatyzm, przypadłości gastryczne, zatrucie krwi i inne choroby organiczne. Pragnę udzielać moich rad zarówno biednym jak i bogatym. Jeśli w grę wchodzi zdrowie, pieniądz przestaje być u mnie czynnikiem ważnym.

Leczę nie lepiej księcia niż biedaka. Wobec mnie tak samo, jak wobec prawa wszyscy są równi, dla mnie pomiędzy moimi pacyentami niema różnic społecznych. Jeśli chcę udzielać pomocy wszystkim, bez wyjątku nic mi nie jest w stanie w tem przeszkodzić, i powiem jeszcze więcej, będę dalej leczył podług zasad tych chorych i to tak długo, jak długo tylko będę mógł. To, co inni robią, lub czego nie robią, nie potrafi mieć na mnie wpływu. Czuję, że jest to moim obowiązkiem leczyć cierpiących i nie mogę pozwolić swoim bliźnim walczyć beznadziejnie z chorobą wtenczas, kiedy jest w mojej mocy przyjść im z pomocą, albowiem zapewniam raz jeszcze, że niema takiej choroby, którebym nie mógł zwalczyć. To powiedzenie wydaje się może śmiałem? Może ono i jest takiem, w każdym razie nie jest ono niczem więcej jak samą prawdą. Znam doskonale posiadaną przezemnie niezwykłą władzę, ponieważ doświadczałem jej bardzo często. Wiecie pewnie o tem, że tuberkuloza płuc nie jest uleczalna. Pewna młoda panienka miss H. L. Keley de Sal Cove, dowiedziała się od lekarzy, że jest dotknięta suchotami i że jej dni są policzone. W oczach tych lekarzy choroba była nieuleczalną. Biedna dziewczynka była zrozpaczona. Ja ją wyleczyłem pomimo wyroku lekarzy. Wyleczyłem jej płuca i przywróciłem schudzonemu ciału stracone kształty. Pewna pani z Mont Caillare, która jest obecnie w mojej kuracyi na tę straszną chorobę, pisze mi, że jest prawie wyleczona i wkrótce będę mógł liczyć o jedno zwycięstwo więcej, odniesione nad śmiercią. Nikt nie jest w stanie zrozumieć radości, jaką odczuwam wtedy, gdy potrafię wydrzeć śmierci ofiarę, na jaką czyha, nikt nie jest w stanie zrozumieć tej przyjemności, jaką daje panowanie nad śmiercią.

Nowoczesna terapia nie wyleczyła jeszcze raka nigdy. Chirurgia robi operacyę, lecz rak powraca zawsze i powoli, ale pewnie sprowadza śmierć. Ja leczę raka bez pomocy noża. Nie wycinam ciała i nie piłuję kości, moje leczenie jest łatwe, przyjemne i nie sprawia bólu. Jedna z pomiędzy moich pacyentek p. Melen z Covgton, była dotknięta tą straszną chorobą, widziała już przed sobą okropną śmierć, ale oddała się mojej pielęgnacyi i została zupełnie i radykalnie wyleczona.

Paraliż jest również jedną z chorób jakie uważa się za nieuleczalne. Pan A. Tournan cierpiał na tę okropną chorobę, w przeciągu kilku dni mego leczenia opuścił wózek, z które go od ośmiu lat nie schodził. Pan Etienne Ducret, rue Buret la Musse, Nantes, został w przeciągu ośmiu dni wyleczony z neurastenii, jaka go męczyła od jedenastu lat; powtarza on obecnie wszędzie, że dokazałem na nim cudu. Pan René Larcher z Champs par Celies, cierpiał dłużej niż trzydzieści lat na reumatyzm stawowy. Nie mógł już chodzić, mało co jadał, a ciągle się stawał grubszym, jakkolwiek bądź praca była dlań niemożliwa — piętnaście dni mojej kuracyi wyleczyłem go. Pan Gristobald Garcia, który wskutek katarakty, jaka go dotknęła był od sześciu lat niewidomym, w pięciu dniach bez żadnej operacyi został przezemnie wyleczony.

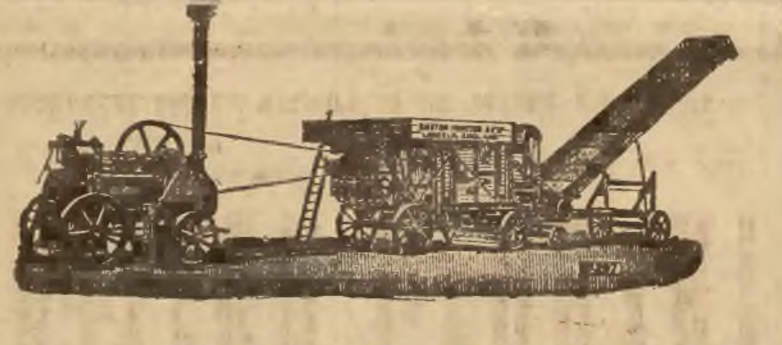
Wypadki, jakie powyżej przytoczyłem, są wyjęte na chybił trafił z moich dokumentów, a jeśli je ogłaszam publicznie, to tylko w tym celu, aby wykazać, że niema chorób nieuleczalnych. Choroby mogły być nieuleczalnemi przed zrobieniem mojego odkrycia, teraz przestały być takiemi.

Ale w jaki sposób dokonuje Pan tych nadzwyczajnych uleczeń? Dlaczego posiada Pan tak dziwną władzę? — Potrzeba by mi zanadto długiego czasu, żeby módz tu wszystko wytłumaczyć, ale posiadam książkę, której jestem autorem, a w której opisałem mój wynalazek i mój sposób leczenia chorych. Tej książki nie sprzedaję, lecz rozdaję darmo pomiędzy osoby, interesujące się mojem odkryciem, posyłam ją darmo wszystkim tym, którzy tego żądają. Wszystkim chorym, którzy do mnie napiszą, podając swoją płeć i symptomy swojej choroby, jakoteż książkę pod tytułem: „Tajemnicze siły przyrody". Powiem także każdemu z nich przyczynę objawów, na jakie cierpią i sposób osiągnięcia wyleczenia za pomocą radiopatii. Biuro do załatwiania korespondencyi zostało otwarte w Paryżu dokąd proszę pisać po polsku, francusku lub niemiecku, w języku w jakim komu dogodnie. Aby otrzymać te wszystkie wyjaśnienia, wystarcza list, zaadresowany, ofrankowany 10 kop. w ten sposób:

L'Institut Mann section D. R. 26, B. rue du Louvre 48 Paris.

Wszystkim, którzy do mnie napiszą dam dowód władzy, jaką posiadam. Proszę wziąć pod uwagę, że każdy bez wyjątku może zrobić użytek z tego, co z takiem sercem ofiaruję.

Mówię jedynie to, co myślę i zrobię dokładnie to co mówię. Wszyscy ci, którzy do mnie napiszą, otrzymują moją książkę, diagnozę choroby i dowód mojej siły zupełnie bezpłatnie.



Tow. Akc. Wł. A. Doliński

KRESZCZATYK 22. 2

FILIE: Koziatyn i Aleksandrówka gub. Kijowskiej

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Ruston, Proctor & C-o: Lokomobile, lokomotywy drożne i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczynowe.

Rud. Sack: Pługi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

Perkun: Motory naftowe stałe i lokomobile nowo ulepszone, ekonomiczne i prawie bez dymu.

R. A. Lister & C-o: Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu, wyborne w działaniu, pięknej formy.

M. Wolski i Sp. Młocarnie konne, kieraty, sieczkarnie bębnowe.

Sieczkarnie i siekacze **Benthalla,** wialnie **Claytona i Röbera.**

Cieszące się uznaniem: Ekstyrpatory, kultywatory „Ataman", zrzynacze do paru, pielniki, brony stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**

Zawiadomienie!!!

Konfekcya Damska

DOM HANDLOWY **R. J. GOŁUB** Kijów, Luterańska № 1 bel-etage.

Na sezon jesienny

otrzymano w wielkim wyborze. 3960

Modele lepszych firm paryskich i berlińskich.

Przygotowano elegancko wykonane suknie **kopiowane.** Dla przyjmowania obstalunków otrzymano wielki wybór materyałów wyłącznie **NOWOŚCI SEZONOWE.**
Obstalunki wykonują się sumiennie i terminowo.

Fabryka Wyrobów Metalowych
DOM HANDLOWY

M. Bukowiński i L. Dyakowski

w KIJOWIE.

Latarnie żarowo - naftowe



„LUNA"

Najnowszej konstrukcyi.
Efektowny wygląd.
Duża siła światła.
Mały rozchód nafty.
Nader łatwa obsługa.
Długotrwała sprawność.
Cenniki gratis — franco. 59+

Adres: **Kreszczatyk № 5. Telef. 9-27 i 25-13**
Telegraficzny **„Embu — Kijów".**

PUDER GERMANDRÉE



ZAPEWNIA CERZE HYGIENĘ I PIĘKNOŚĆ

Krem Germandrée

MIGNOT-BOUCHER, 19, rue Vivienne PARIS 4749

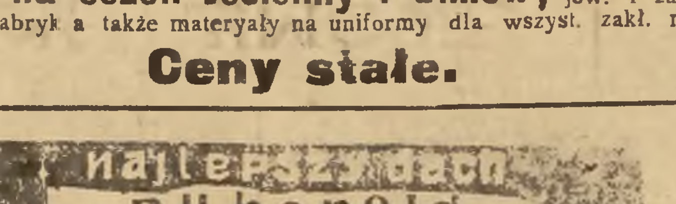
W magazynach mód i galanteryi

Domu Handl. **Br. N. i M. Lepejko**

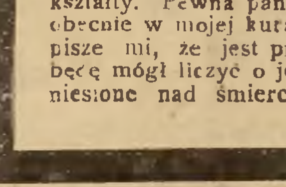
Kreszczatyk 40, telefon 26-65.
Lwowska № 4 (Sienny targ), telefon 22-42.

Otrzymano wspaniały wybór ostatnich nowości na sezon Jesienny i Zimowy lepszych krajow. i zagranicznych fabryk a także materyały na uniformy dla wszyst. zakł. nauk

Ceny stałe. 687



Przedstawiciel i skład **T-wa Ruberoid.** Inż. **M. KLIGMAN** Kijów, Aleksandr. 45 (wpr. Château) tel. 13—24. Fabr. izol. oddz. inż. I. Guzik 11



Przybory do podróży i t. p. Kufry, walizy, nesesery, futerały na broń i aparaty fotograficzne i t. p. **Najtaniej** w zakładzie **HENRYKA HOYERA** (p. współpr. Nissena i Würtz i S-wie w Wiedniu) Kreszczatyk Nr 38 w podwórzu. Przyjmuje reperacyi i zamówienia. Rebcta elegancka i mocna. 29

WINNICA 313

prenumeratę **„Dziennika Kijowskiego"** przyjmuje

Księgarnia **A. Potemkowskiego**

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Zieliński. Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca Antoni Zieliński.